

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY GLIWICE



49/2006 (302) czwartek, 7 grudnia 2006 r.

TYGODNIK BEZPŁATNY

ISSN: 1642-1108

Powstała nowa droga

W ubiegłym tygodniu otwarto nową drogę pomiędzy ulicami Pszczyńska i Bojkowską. Ułatwi ona dojazd do południowej części strefy ekonomicznej, a w przyszłości – do tworzonego centrum edukacyjno-biznesowego „Nowe Gliwice”. „Łącznik” jest też dogodnym skrótem dla gliwiczian, którzy jadą w stronę Orzesza lub przemieszczają się z Sośnicy w stronę Trynku czy Sikornika.

dokończenie na str. 3



foto. A. Witwicki

Boiska na wysypisku

Łabędom przybył nowoczesny obiekt sportowy. Dobiegają końca prace przy budowie wielofunkcyjnego kompleksu o nawierzchni poliuretanowej (sztucznej), przeznaczonego do gry w piłkę ręczną, siatkową, mini-piłkę nożną i koszykówkę. Znajduje się on u zbiegu ulic Piaskowej i Kosmonautów. Koszt inwestycji finansowanej ze środków budżetu miejskiego wyniesie ok. milion złotych brutto.

dokończenie na str. 4



foto. W. Baran

2 **Uczyć, nie uczyć?**

Temat nauczania indywidualnego dzieci i młodzieży wywołuje silne emocje i ustawiczne polemiki w środowiskach znawców. Tego typu edukacja niesie bowiem za sobą skutki zarówno pozytywne, jak i zdecydowanie negatywne.

3 **Śląsk – szansą dla Polski**

– W latach 2007 – 2013 województwo śląskie może otrzymać około 2 miliardy euro. Musimy te pieniądze wykorzystać w jak największym stopniu – mówi Janusz Moszyński, nowy marszałek województwa śląskiego.

7 **Wibrafon pełen emocji**

Ostatni dzień listopada był nie tylko imieninowym świętem wszystkich Andrzejów, ale także szczególnym „CZWARTKIEM JAZZOWYM”. W sali Gliwickiego Teatru Muzycznego zorganizowano galowy koncert z okazji 50-lecia utworzenia Śląskiego Jazz Clubu. Wystąpili wykonawcy prezentujący różne oblicza tego gatunku.

MIEJSKI SERWIS
INFORMACYJNY
GLIWICE

dostępny także
W KIOSKACH



Karatecy w sali kinowej

Prezydent Gliwic zatwierdził wykaz lokali użytkowych, przeznaczonych do przetargu nieograniczonego na wysokość stawki czynszowej. W tej grupie znalazły się gminne lokale przy ulicach **Hutniczej 28** (po byłym zakładzie usługowym o pow. ok. 59 m², w którym prowadzono skup surowców wtórnych) oraz **Szobiszowickiej 7** (po zlikwidowanym sklepie spożywczym o pow. ok. 42 m²). Ponadto oddano w okresowe użyczenie (nie dłużej, niż do końca przyszłego roku) pusty lokal przy ul. **Szobiszowickiej 27**. Sala dawnego kina „Grażyna” o pow. ok. 457m² została udostępniona klubowi sportowemu „Kodokan” w Gliwicach, który utworzy tam centrum szkoleniowe wschodnich sztuk walki. (Iuz)

Nowa siedziba konsulatu



foto: A. Witwicki

We wtorek, 28 listopada, w kamienicy przy gliwickim Rynku (Rynek 6, „Dom Plastyków”, 3 piętro) została otwarta nowa siedziba Konsulatu Honorowego Republiki Słowackiej. Przypomnijmy, że Konsulem Honorowym Republiki Słowackiej w Gliwicach jest Marian Czerny. W ramach uroczystości odbył się również wernisaż wystawy karykatury i malarstwa artystów słowackich. Z konsulem można kontaktować się pod numerem telefonu 032-257-06-00 (faks: 032-257-06-44). (kik)

Wyjedź i wróć!

Ruszyła ogólnopolska kampania „EUROSTUDENCI.PL” pod hasłem „Unia Europejska jest dla młodych! Wyjedź i wróć!”. Jej celem jest propagowanie możliwości edukacyjnych, otwierających się obecnie przed uczniami i studentami. Organizatorzy przygotowali praktyczne i łatwo dostępne informacje, a także interaktywną mapę, przewodnik po unijnych programach oraz konkurs.

Akcja została zorganizowana przez Stowarzyszenie „Młode Centrum” pod patronatem prof. Bronisława Geremka i Jana Kułakowskiego. – Państwa Unii Europejskiej dają spore możliwości nauki. Chcemy je pokazać poprzez projekt. Nie chodzi o wylizanie zalet studiowania za granicą, ale raczej o podzielenie się własnym doświadczeniem - informuje Iwona Niezgodzka, koordynator kampanii na Śląsku. Wyjaśnia, że osią programu jest strona www.eurostudenci.pl oraz trzy ważne elementy.

Pierwszy powstaje z myślą o studentach i jest związany z programem stypendialnym Erasmus. Stworzono interaktywną mapę i otwarte forum internetowe. Przewidziano zakładki dotyczące wszystkich 1.300 erasmowskich uczelni oraz miast w Europie. Każdy może dodać na przykład uwagi o uczelniach, opisać swoje wrażenia, sposoby dotarcia do celu oraz tzw. „spradzone miejsca” - akademiki, czy puby. Na forum powinny spotykać się zarówno osoby, które już wyjechały, jak i te szukające pierwszych informacji o edukacyjnych eskapadach.

Druga i trzecia część programu jest adresowana nie tylko do studentów, ale także do uczniów. Powstaje przewodnik po wszystkich programach unijnych, dzięki czemu w jednym miejscu powinny zostać zgromadzone informacje na temat programów stypendialnych, szkoleniowych oraz wspierających pozaszkolną aktywność młodych ludzi. Przygotowano także konkurs dotyczący edukacji w UE. Rejestracja uczestników będzie prowadzona na stronie internetowej do 14 grudnia. Dwoje zwycięzców rywalizacji odbędzie staże w brukselskich biurach eurodeputowanych, a czterdziestu finalistów pojedzie do stolicy Belgii na wizytę studyjną w Parlamencie Europejskim. (al)

Uczyć, nie uczyć?

Temat nauczania indywidualnego dzieci i młodzieży wywołuje silne emocje i ustawiczne polemiki w środowiskach znawców. Tego typu edukacja niesie bowiem za sobą skutki zarówno pozytywne, jak i zdecydowanie negatywne. Co więc powoduje, że rodzice uczniów i przedszkolaków pojawiają się w poradniach psychologiczno-pedagogicznych, starając się o przyznanie latoroślom trybu nauczania indywidualnego? Ilu młodych gliwiczian korzysta z tej formy kształcenia? Co mówią na ten temat miejskie statystyki?

– Przyczyny podejmowania przez rodziców działań w kwestii nauczania indywidualnego ich dzieci bywają różnorodne i bardzo złożone – mówi Artur Kulig, szef Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Gliwicach. W myśl aktualnie obowiązujących przepisów (rozporządzeń ministra edukacji narodowej i sportu z 12 lutego 2001 roku oraz 29 stycznia 2003 roku w sprawie orzekania o potrzebie kształcenia specjalnego i indywidualnego nauczania dzieci i młodzieży) z tej postaci kształcenia mogą skorzystać **wszyscy uczniowie, których stan zdrowia – zgodnie z dostarczoną dokumentacją lekarską (zaświadczenie o stanie zdrowia) – uniemożliwia lub znacznie utrudnia uczęszczanie do szkoły.** Coraz więcej rodziców wnioskuje o przyznanie pociechom indywidualnej formy nauczania. Nie zawsze punktem wyjścia jest zdrowie syna czy córki.

– Nie mamy żadnych wątpliwości, jeśli nauczanie indywidualne dziecka – a więc nauczanie w domu, w godzinach wyznaczonych przez rozporządzenie ministerialne – jest organizowane dla osób poważnie chorych, z urazami, po ciężkich operacjach czy wypadkach – deklaruje Artur Kulig. – Zdarza się jednak, że rodzice traktują tę formę edukacji jako sposób na podciągnięcie ocen swoich pociech, otrzymanie przez nie dodatkowych korepetycji, a nawet – jako środek umożliwiający uzyskanie przez dzieci promocji do następnej klasy – stwierdza Monika Gałażewska, naczelniczka Wydziału Edukacji UM w Gliwicach. Zapobiegliwi rodzice często dostarczają do poradni psychologiczno – pedagogicznych rozmaite zaświadczenia lekarzy-specjalistów, stwierdzające u młodego człowieka zaburzenia zachowania, stany lękowe lub nadpobudliwość (zespół ADHD). Dobrze, jeśli dokumenty te są zgodne z faktycznym stanem zdrowia dziecka. Wówczas rzeczywiście można mu pomóc. Gorzej, jeśli są naciągane i wystawione tylko po to, aby w bezzwrotny sposób „chronić” dobro młodego człowieka.

Nauczanie indywidualne, połączone z odpowiedziami i zaangażowanymi postawami samych rodziców, może być dobrodziejstwem, a nie złem koniecznym. – Problem zaczyna się wtedy, gdy o ubieganiu się o taką formę kształcenia decyduje nie tyle obciążenie przewlekłą chorobą czy niepełnosprawnością, co zaburzenia rozwojowe. Często to właśnie one są źródłem trudności w nauce lub funkcjonowaniu dziecka na terenie szkoły czy w grupie rówieśniczej. Nauczanie indywidualne jest wtedy traktowane jako sposób na rozwiązanie problemów dydaktycznych i domowo-wychowawczych. Ta polityka „mniejszego zła” bywa wyrazem bezradności lub – co gorsza – wygodnictwa rodziców. Coraz częściej idą oni do lekarza – specjalisty i proszą o wydanie zaświadczenia z dopiskiem, że „nauczanie jest konieczne”. Nie rozumieją emocji tych lekarzy, których stanowisko w sprawie form pomocy dla dziecka jest odmienne – tak w artykule „Nauczanie indywidualne – dlaczego nie” pisze Helena Zając z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Nowym Sączu.

Przypadki nie w pełni zasadnego starania się rodziców o przyznanie dziecku nauczania indywidualnego znają członkowie każdego zespołu orzekającego. Dlatego tak ważne jest uzmysławianie rodzicom oraz psychologom, pediatrom i lekarzom rodzinnym skutków kształcenia w warunkach domowych. – Nauczanie indywidualne ma swoje „plusy”: zapewnia dobry kontakt z nauczycielem, daje poczucie komfortu i bezpieczeństwa oraz pozwala – przynajmniej na początku – nadrobić szkolne zaległości. Uczeń wyrabia również lepsze zdanie o sobie samym i swoich możliwościach. Ale negatywnych konsekwencji takiej formy edukacji – zwłaszcza, jeśli się ona wydłuża – jest znacznie więcej – przekonuje Artur Kulig.

– Dlatego też przyznając dzieciom i młodzieży tryb kształcenia indywidualnego, dokładnie analizujemy poszczególne przypadki i ustalamy m.in., jak długo nauczanie w domu powinno w ogóle trwać. Rodzicom dzieci autystycznych i z zespołem ADHD doradzamy, na przykład, naukę w klasach integracyjnych.

Przypomnijmy, iż do niekorzystnych, zaobserwowanych przez pedagogów i psychologów długotrwałych skutków kształcenia indywidualnego zalicza się: postępującą izolację społeczną dzieci, ubóstwo ich doświadczeń w kontaktach z rówieśnikami, utrwalającą się bierność i niechęć do podejmowania wysiłku fizycznego oraz umysłowego, wadliwe konstruowanie obrazu siebie samego, swojej oceny i poczucia własnej wartości, a także obniżenie zdolności radzenia sobie ze stresem, rozwiązywania problemów i adaptowania się do nowych sytuacji. – Dzieci uczone indywidualnie mogą też mieć braki programowe – zauważa Monika Gałażewska. – To efekt rozporządzenia ministerstwa, ograniczającego zajęcia do połowy bądź jednej trzeciej wymaganego wymiaru (ramka – przypisy red.). Jak w takiej sytuacji przygotować ucznia do matury? W jaki sposób przeprowadzić w warunkach domowych konieczną praktykę zawodową? – pyta szefowa Wydziału Edukacji UM.

TYGODNIOWY WYMIAR GODZIN NAUCZANIA INDYWIDUALNEGO, REALIZOWANEGO BEZPOŚREDNIO Z UCZNIEM:

- dla uczniów „zerówek” - od 4 do 6 godzin
- dla uczniów klas I-III szkoły podstawowej - od 6 do 8 godzin
- dla uczniów klas IV-VI szkoły podstawowej - od 8 do 10 godzin
- dla uczniów gimnazjum - od 10 do 12 godzin
- dla uczniów szkół ponadpodstawowych lub ponadgimnazjalnych - od 12 do 16 godzin

– Otrzymujemy czasem sygnały o organizacji nauczania indywidualnego na terenie szkoły. Jest to niedopuszczalne - podobnie jak sytuacja, gdy dziecko regularnie uczęszcza na lekcje i „doucza się” dodatkowo w ramach przyznanego mu nauczania indywidualnego – podkreśla dyrektor Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Gliwicach. – O takich przypadkach należy głośno mówić, tak samo jak uzmysławiać zainteresowanym negatywne konsekwencje kształcenia w domu. Niestety, spotkania poglądowe i konferencje tematyczne nie zawsze odnoszą spodziewany skutek. Na ostatnią konferencję informacyjną w gliwickim magistracie przyszło ... pięciu pediatrów i lekarzy rodzinnych. Wszystkich zapraszaliśmy wcześniej drogą korespondencji tradycyjnej i elektronicznej - dodaje.

Statystyki Wydziału Edukacji UM w Gliwicach i Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej wykazują niezbicie, iż w roku szkolnym 2006/2007 (od września do końca listopada br.) objęto nauczaniem indywidualnym 119 osób (3 przedszkolaków, 54 uczniów szkół podstawowych, 42 gimnazjalistów, 10 uczniów LO, 4 uczniów liceów profilowanych, ucznia szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy, 4 uczniów technikum, 2 uczniów zasadniczych szkół zawodowych). Dla porównania: w całym roku szkolnym 2005/2006 zanotowano 168 przypadków nauczania indywidualnego, a w roku szkolnym 2004/2005 – 176. Wzrasta liczba osób kształconych w domu, w stosunku do ogółu uczniów. Tradycyjnie najwięcej jest w zestawieniach gimnazjalistów oraz wychowanków „podstawówek”, jednak problemem staje się liczba kształconych indywidualnie uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz zawodowych. Jak temu zaradzić? (kik)

Powstała nowa droga

Realizacja inwestycji rozpoczęła się w czerwcu br. Wykonawcą robót było – wyłonione w drodze przetargu – Przedsiębiorstwo Remontów Ulic i Mostów w Gliwicach. Budowa kosztowała około 9,5 mln zł i została sfinansowana ze środków budżetu miejskiego. Wiadomo jednak, że część pieniędzy wróci do kasy miejskiej. Władze miejskie podpisały umowę z wojewodą śląskim. Dzięki niej miasto otrzyma dotację na to zadanie w ramach kredytu z Banku Rozwoju Rady Europy. Minimalna kwota, którą dostaną Gliwice, to ponad 3,4 mln zł. Można jednak uzyskać nawet 4 mln zł i na pewno samorządowcy będą się starać o jak największe wsparcie finansowe.

Przypomnijmy, że droga powstała w śladzie dawnego torowiska kolejowego KWK „Gliwice”. Ma długość 1,2 km i szerokość 7 m (po jednym pasie o szerokości

3,5 m w każdą stronę). Przystosowano ją do przejazdu ciężkich samochodów transportowych. Została wyposażona w kanalizację deszczową i oświetlona na całą długość. Zamontowano też niezbędne elementy odwodnienia, m.in. specjalne filtry. Na poboczu powstał chodnik o nawierzchni szutrowej i szerokości 3 m, na którym będzie można wytyczyć kolejną ścieżkę rowerową.

Samochody, które wjeżdżają do naszego miasta z autostrady A-4 lub drogi krajowej nr 44 ulicą Pszczyńską i kierują się na ulicę Bojkowską, dojeżdżały do tej pory do ulicy Kopalnianej lub nawet dalej – do skrzyżowania Pszczyńskiej z Bojkowską. Teraz kierowcy będą mieli do dyspozycji dogodny skrót. W nowym „łączniku” można wjechać z ulicy Pszczyńskiej ulicami Pocztową i Okrężną (w pobliżu wiaduktu i zjazdu w stronę Sośnicy). (al)



Śląsk – szansą dla Polski

Rozmowa z Januszem Moszyńskim, nowym marszałkiem województwa śląskiego

Co Pan czuł, kiedy w sejmiku wojewódzkim ogłaszano wyniki głosowania?

Najpierw niepokój, potem radość. Poczułem też ulgę, bo kampania wiązała się ze sporym stresem. Z całą mocą uświadomiłem sobie to, co zawsze wiedziałem. Bycie marszałkiem to nie intratna posada, ale wielka i momentami przytłaczająca odpowiedzialność.

Otrzymał bukiet kwiatów przekazał Pan od razu profesor Ludgardzie Buzek. Czy to był tylko szarmancki gest wobec kobiety, czy też chciał Pan jej za coś podziękować?

Profesor Ludgarda Buzek była tą osobą, która formalnie - z właściwą sobie klasą - zgłosiła moją kandydaturę na marszałka w czasie obrad sejmiku. Okazała się, że miała „dobrą rękę”.

Do Urzędu Marszałkowskiego przynosi się Pan wprost z gliwickiego magistratu. Spędził Pan tutaj spory kawałek życia.

Szczególnie miło będę wspominał świetną atmosferę i znakomitych współpracowników. Wiele się tu nauczyłem. Mam nadzieję, że pracując z takim specem od zarządzania samorządami, jak Zygmunt Frankiewicz, przejąłem choć część jego umiejętności. Po zaliczeniu tej praktyki, na pewno łatwiej będzie mi poradzić sobie z obecnymi wyzwaniem. Co na zawsze zapamiętam z tej lekcji? Chyba to, że nie wystarczy mieć misję do spełnienia. Trzeba mieć przede wszystkim wizję i konsekwentnie ją realizować.



Janusz Moszyński ma 50 lat i od urodzenia mieszka w Gliwicach. Jest absolwentem Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej. Był jednym z założycieli Niezależnego Zrzeszenia Studentów w Gliwicach. Po przełomie ustrojowym kierował Gliwicką Agencją Inicjatyw Gospodarczych. Przez 10 lat pełnił funkcję zastępcy prezydenta Gliwic i był odpowiedzialny m.in. za tak kluczowy sektor jak inwestycje. Ma żonę i dwie córki. W wolnym czasie, którego mu ciągle brakuje, uwielbia jeździć na nartach i słuchać dobrej muzyki.

Już jako bardzo młoda osoba angażował się Pan w działalność polityczną i publiczną. Jakie znaczenie dla Pana kariery zawodowej miały te wcześniejsze doświadczenia?

Każde z nich oczywiście w jakiś sposób mnie ukształtowało. Jednak z praktycznego punktu widzenia, w samorządzie wojewódzkim najbardziej przyda mi się z pewnością wiedza zdobyta podczas studiów na Wydziale Architektury.

Całe Pana życie wiąże się ze Śląskiem i Gliwicami. Czy nigdy nie myślał Pan o porzuceniu tego regionu i zamieszkaniu na przykład w stolicy?

Nie. Tutaj się urodziłem, tutaj żyję i czuję się mocno związany ze Śląskiem. Nie chciałbym się nigdy stąd wyprowadzać. To wyjątkowe miejsce.

Na czym polega jego wyjątkowość?

Skupię się na gospodarce i potencjale, jaki drzemie w ludziach. Jeżeli miałbym wskazać na jedną specyficzną cechę, to najchętniej zacytowałbym byłego szefa General Motors Poland. Zapytałem go kiedyś, przed wyjazdem na konferencję promującą Polskę wśród amerykańskich inwestorów, jak zachęcić obcokrajowców do lokowania kapitału na Śląsku. Odpowiedział bez wahan, że powinienem im mówić o etyce pracy. Wyjaśnił, że dzięki temu gliwickie zakłady Opla przodują w wewnętrznym rankingu firmy i sprzedają produkty najwyższej jakości. Czasami nie zdajemy sobie sprawy z takich atutów.

Wielokrotnie podkreślał Pan, że mieszkańcy Śląska nie doceniają swojego regionu.

To dla mnie niezwykle ważna kwestia. Zbyt często zamiast cenić to, co już osiągnęliśmy, popadamy w niezasadnione kompleksy. Niestety, źle postrzegają region zarówno niektórzy mieszkańcy Śląska, jak i osoby z innych części kraju. Śląsk w świadomości wielu Polaków funkcjonuje jako nieokreślone obciążenie dla państwa. Tymczasem jest zupełnie odwrotnie. Dla Polski jesteśmy szansą, a nie ciężarem. Musimy być dumni z tego, co posiadamy.

Co można zrobić, aby zmienić wizerunek regionu?

Przede wszystkim trzeba się umieć twardo upominać o swoje, przede wszystkim w Warszawie, we władzach centralnych. A tak naprawdę zmiana wizerunku to będzie cel dobrze zorganizowanej, profesjonalnej kampanii promocyjnej.

Jakie zadania stawia przed sobą nowy marszałek województwa?

Jest to na pewno wspomniana walka o zmianę wizerunku Śląska. Musimy zająć odpowiednie miejsce w Polsce, adekwatne do wkładu, jaki wnosimy w rozwój całego kraju. Uważam, że stać nas na objęciu pozycji lidera. To dotyczy zarówno atrakcyjności inwestycyjnej, możliwości tworzenia nowych miejsc pracy, jak również umiejętności pełnego wykorzystania środków pomocowych Unii Europejskiej. Po drugie – trzeba zabiegać o terminowe wybudowanie autostrady A-1 i dokończenie budowy Drogowej Trasy Średnicowej. To drogi o ogromnym znaczeniu, które pozwolą rozwiązać niektóre problemy komunikacyjne, ale przede wszystkim powinny przyczynić się do dalszego rozwoju regionu. Po trzecie – musimy dokończyć integrację województwa śląskiego. Po ośmiu latach od jego powstania wciąż jeszcze odżywają resentymy i żale. Kolejne zadania to rozwój lotniska w Pyrzowicach, które nie powinno przegrywać konkurencji z Balicami oraz zagospodarowanie Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku. Dla tego ostatniego obiektu musimy pozyskać inwestora strategicznego z branży rozrywkowej.

W jaki sposób chce pan złowić inwestorów dla Śląska?

Liczę na współpracę z samorządami innych szczebli. To już nie pora, aby każdy burmistrz czy prezydent starał się samodzielnie o jakąś fabrykę. Musimy - jako województwo - walczyć wspólnymi siłami. Największe i najważniejsze inwestycje nie mogą być lokowane jedynie pod Wrocławiem czy pod Poznaniem. Nasz atut to dobry układ komunikacyjny. Musimy przygotować tereny dla inwestorów w pobliżu istniejącej już autostrady A-4 i budowanej autostrady A-1. Te obszary powinny stać się generatorami nowych miejsc zatrudnienia.

Czy wiadomo na co zostaną wydane pieniądze, które napłyną z Unii Europejskiej?

W latach 2007 – 2013 województwo śląskie może otrzymać około 2 miliardy euro. Musimy te pieniądze wykorzystać w jak największym stopniu. Proces zatwierdzania poszczególnych zadań jest w toku, ale muszą zostać zaakceptowane na szczeblu regionalnym, krajowym i Unii Europejskiej. Największe z przedsięwzięć to budowa DTŚ, Muzeum Śląskiego w Katowicach i hall widowiskowo-sportowej „Podium” w Gliwicach.

Został Pan wybrany marszałkiem zdecydowaną większością głosów. Był Pan kandydatem Platformy Obywatelskiej, ale za Pana kandydaturą głosowali także reprezentanci Prawa i Sprawiedliwości. Jak udało się pozyskać takie poparcie w czasach, gdy na krajowej scenie politycznej obserwujemy ciągłe spory?

Chyba mogę być wdzięczny autorom spektaklu, który oglądaliśmy w telewizji rok temu po wyborach parlamentarnych. Wtedy próby utworzenia koalicji zakończyły się gigantyczną i dość żenującą awanturą. Myślę, że wielu z nas – mówię o ludziach z różnych ugrupowań politycznych – zrozumiało, że wyborcy nie darują nam powtórzenia takiego spektaklu na Śląsku. I to podziałało jak otężejący prysznic.

Wobec tego można liczyć na dalszą współpracę PO i PiS w sejmiku wojewódzkim...

Mam nadzieję, że tak. Liczę również na konstruktywne współdziałanie z lewicą. Mam nadzieję, że będziemy umieli się porozumieć dla dobra mieszkańców województwa. Jestem zdeterminowany i chcę wykonać konkretną pracę, a nie uczestniczyć w awanturach.

Czy ma Pan swoich idoli lub autorytety wśród „wielkich tego świata”?

Mój podziw budziły zawsze dwie postacie - z jednej strony Mahatma Gandhi, z drugiej - Winston Churchill. Wśród współczesnych polityków ceniłem Margaret Thatcher. Trudniejsze jest znalezienie autorytetów, do których można odwołać się w każdej chwili. Jestem jednak w tej szczęśliwej sytuacji, że znam wielu ludzi, którzy w danej dziedzinie wiedzą znacznie więcej ode mnie. Wiem, czego nie wiem i nie uważam, żeby wstydem było przyznać się do tego. Jeżeli natrafie na problem, będę wiedział, kogo się poradzić.

Ciekawe, o jakim zawodzie marzył Pan jako dziecko?

Wyjątkowo nie chciałem być kominiarzem. Natomiast, jak wielu chłopców, zaczytywałem się w przygodach Tomka Wilmowskiego. Marzyłem, żeby zostać marynarzem i podróżować po całym świecie. W szkole nie uczyli wtedy o Marszałku Piłsudskim, więc zdecydowanie nie marzyłem, żeby zostać jakimkolwiek marszałkiem.

Rozmawiała: Joanna Lenczowska

Boiska na wysypisku

Wykonawcą przedsięwzięcia jest konsorcjum trzech firm: „PA-MAR” z Piaseczna, „MULTISPORT” z Katowic i Zakładu Inżynieryjno-Drogowego z Radomia. Dotychczasowe prace trwały około trzy miesiące. Kompleks sportowo-rekreacyjny o całkowitej powierzchni 7.836 m² zostanie wkrótce przekazany użytkownikowi - Łąbedzkiemu Towarzystwu Sportowemu. Obiekt powstał na terenie dawnego wysypiska gruzu - zaplecza budowy łąbedzkiego Osiedla Kosmonautów.

Na początku obszar dokładnie oczyszczono z gruzu i pozostawionych elementów betonowych. Wykarczowano krzewy i drzewa-samosiejki. Całość starannie wyrównano. Potem przystąpiono do realizacji właściwej inwestycji, posługując się projektem opracowanym przez knurowską firmę „DOM-BUD”.

– Na podbudowie z kruszywa kamiennego ułożono nawierzchnię z betonu. Na niej pojawiła się syntetyczna warstwa poliuretanowa. Takie – łatwe do utrzymania – podłoże mają dwa boiska o łącznej powierzchni 1.592 m² (jedno – do piłki ręcznej, siatkówki i mini-piłki nożnej, a drugie – do koszykówki). Ponad trzykrotnie większy obszar zajmują zaś zieleńce z ozdobnymi krzewami i drzewami (głównie iglastymi). We frontowej części obiektu zamontowano cztery stoły betonowe, z których dwa przeznaczone do gry w ping-ponga. Dwa pozostałe z drewnianymi siedziskami służą natomiast do gry w szachy i warcaby – informuje Leszek Wołczyk z Wydziału Inwestycji i Remontów UM.

Na jednym z boisk umocowano na stałe dwie bramki, a także 50-metrowy ciąg tzw. łapaczy piłek (piłkochwytywów) o wysokości blisko 5 m. Każda ze sztucznych muraw ma własną kolorystykę linii segregacyjnych. Nawierzchnie boisk o grubości od 7 do 9 mm są odporne na tarcie oraz destrukcyjne działanie zmiennych warunków atmosferycznych. Kompleks jest otoczony trwałym ogrodzeniem prętowym o wysokości 2 m. Utworzono dwie furtki oraz bramę wjazdową, usytuowaną na wprost głównego ciągu spacerowego. Chodniki o łagodnych zakolach wykonano z kostek betonowych.

Łąbedzkie boisko wielofunkcyjne wzbogacono o elementy tzw. małej architektury, m.in. kosze na śmieci, ławki z drewnianymi siedziskami, stojaki na rowery oraz nastrojowe lampy parkowe. Kompleks wkomponowano w otaczającą zielenie pobliskiego lasu. Zadbano o oświetlenie, które umożliwi organizowanie rozgrywek sportowych w porze wieczornej. W tym celu zainstalowano profesjonalne projektory Philipsa, umieszczając je w wysięgnikach przymocowanych do słupów oświetleniowych.

– W Łąbedach brakowało do tej pory boisk, miejsc wypoczynku i rekreacji oraz placów zabaw. Z tego powodu zabiegaliśmy u prezydenta miasta o budowę w dzielnicy kompleksu sportowego z prawdziwego zdarzenia. Cieszę się, że taki obiekt wreszcie powstał. Dzieci i młodzież z Osiedla Kosmo-



fot. W. Baran

nautów będą mogły atrakcyjnie spędzać swój wolny czas. Kompleks umożliwi organizowanie różnych spotkań i turniejów osiedlowych. Będzie to także miejsce treningów trampkarzy i juniorów ŁTS. Szkoda tylko, że równocześnie nie powstało niezbędne zaplecze obiektu. Nie ma żadnego pomieszczenia, w którym zawodnicy mogliby się przebierać. Nie ma też gdzie przechowywać potrzebnych narzędzi (miotła, łopata itp.). Uważam, że z czasem trzeba będzie rozwiązać ten problem – mówi Andrzej Sypek, prezes ŁTS, który przed dwoma laty wyszukał w Łąbedach teren pod sportową inwestycję.

– Szatnia i przebieralnia dla zawodników mogłaby tymczasowo mieścić się w przenośnym baraku, do momentu zbudowania docelowego locum z toaletami i mini-kawiarenką. Taki barak może być szybko ustawiony w sąsiedztwie boisk. Utworzenie przestronnego zaplecza z sanitariatami i gastronomią będzie natomiast wymagało czasu, podobnie jak budowa utwardzonej drogi dojazdowej do kompleksu, wraz z placem parkingowym. Zamierzenia te będą realizowane w przyszłości (II etap przedsięwzięcia) – wyjaśnia Krystyna Pilsyk, naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów UM.

– Rozwój nowoczesnej bazy sportowej jest ważnym elementem budowania przyjaznego środowiska lokalnego. Gliwiczanie powinni mieć również większe możliwości korzystania z aktywnych form wypoczynku. Boisko wielofunkcyjne w Łąbedach jest pierwszym krokiem w tym kierunku. Naszym zamiarem jest sukcesywne tworzenie takich obiektów w kolejnych dzielnicach miasta – deklaruje prezydent Zygmunt Frankiewicz. (luz)

Nauczyciele przy komputerach

Katolickie Centrum Edukacji Młodzieży „KANA” w Gliwicach (pozarządowa organizacja oświatowa) wspólnie ze swoimi partnerami z Niemiec i Finlandii sprawowało pieczę nad realizacją projektu „Teach-IT.net” w ramach programu Unii Europejskiej – LEONARDO DA VINCI. Był to trzymiesięczny cykl szkoleń prowadzonych pod hasłem „Innowacyjne metody wykorzystywania technologii informacyjnej w doskonaleniu zawodowym nauczycieli”. Kursy były przeznaczone dla nauczycieli wszystkich typów szkół i ośrodków edukacyjnych województwa śląskiego. W odpowiednio wyposażonej pracowni komputerowej zorganizowano 47 specjalistycznych szkoleń. W okresie od września do listopada br. skorzystały z nich nieodpłatnie 752 osoby. – Przedsięwzięcie zostało pomyślane jako forma spójnego, wszechstronnego systemu doskonalenia zawodowego nauczycieli – wyjaśnia Waldemar Kuwaczka, dyrektor gliwickiej KANY.

Program obejmował 10 tzw. modułów szkoleniowych: podstawy technologii informacyjnej, zastosowanie wybranych programów użytkowych w dydaktyce, włączanie technologii informa-

cyjnej w lekcję przedmiotową, praktykę zastosowań technologii informacyjnej w trakcie lekcji, usługi internetowe - wybrane zastosowania dydaktyczne, kreowanie internetu, zdalne nauczanie, projektowanie multimedialnego przekazu dydaktycznego, przygotowanie materiałów cyfrowych oraz sztuka prezentacji.

Projekt był częścią składową działań na rzecz „Rozwoju umiejętności, powiązanego z potrzebami regionalnego rynku pracy i możliwościami kształcenia ustawicznego w regionie”. Zaplanowano je w Zintegrowanym Programie Operacyjnym Rozwoju Regionalnego 2004-2006. Rezultaty śląskiej akcji zaprezentowano podczas konferencji, która odbyła się w ostatnim dniu ubiegłego miesiąca w siedzibie Centrum Edukacyjnego im. Jana Pawła II w Gliwicach. Dodać warto, że uzyskane na Śląsku efekty realizacji projektu są również upowszechniane na Ukrainie, w ramach przedsięwzięcia „Teach-IT.net - budowa społeczeństwa opartego na wiedzy”. Jest ono dofinansowywane przez rządy Polski i Kanady, korzystające w tym celu z programu Polsko-Kanadyjskiej Współpracy Rozwojowej. (luz)

Akcja „NOC - STOP”

Komenda Miejska Policji - wspólnie z gliwickim samorządem - kontynuuje realizację programu prewencyjnego „NOC - STOP”. Jego celem jest zapobieganie kradzieżom aut. Złodziejskie działania ma utrudniać specjalny znaczek odblaskowy.

Akcja jest prowadzona w dużych miastach na terenie całego kraju. Pomysł polega na oznakowaniu pojazdów nalepkami z napisem „NOC - STOP”. Przygotowano je z myślą o tych kierowcach, którzy deklarują, że nie będą korzystać z samochodów w godzinach od 24.00 do 5.00. Mogą oni otrzymać dwie nalepki, które trzeba nakleić na przedniej i tylnej szybie - w prawym górnym rogu. Są to odblaskowe znaczki, dobrze widoczne po zmroku. Łatwo dostrzegą je policjanci i będzie to dla nich wskazówka, że takie samochody warto kontrolować. Sprawdzą, czy jedzie nim właściciel, czy złodziej. W ten sposób wzrośnie szansa na zidentyfikowanie nocą pojazdów, które mogły zostać skradzione. – Akcja w Gliwicach cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. Pierwsze dwa tysiące naklejek rozeszło się wśród kierowców jak przysłowiowe „ciepłe bułeczki”.

TO WARTO WIEDZIEĆ

W czasie trwania akcji nie skradziono żadnego auta oznaczonego odblaskową nalepką. Policjanci przypominają, że właściwie zabezpieczone pojazdy nie są kradzione. Po pierwsze, warto zamontować dobry autoalarm, po drugie - mechaniczną blokadę skrzyni biegów. Dobrym rozwiązaniem są też zabezpieczenia nietypowe, wymyślone i wykonywane przez właścicieli aut. Funkcjonariusze podkreślają, że fabryczny immobiliser nie chroni przed złodziejami, a jedynie przed nastoletnimi amatorami cudzego mienia. Okazuje się, że w naszym mieście nie skradziono ani jednego auta, posiadającego mechaniczną blokadę skrzyni biegów. Taki samochód można ukraść, ale trzeba go wciągnąć na lawetę. Ten sposób działania jest dużo bardziej ryzykowny dla złodziei i dotyczy zwykle aut z najwyższej półki cenowej. Zwykle złodzieje przyjeżdżają na miejsce kradzieży pojazdem dobrej marki, najczęściej w grupie od 2 do 4 osób. Policja apeluje o telefoniczne powiadomienie o podejrzanych sytuacjach (alarmowe numery - 997 i 112).



Dzięki władzom samorządowym udało się wydrukować kolejne dwa tysiące – mówi Arkadiusz Ciozak, rzecznik prasowy KMP.

Naklejki można odbierać w Komendzie Miejskiej Policji przy ul. Powstańców Warszawy 12 przez całą dobę (w recepcji) lub na stanowiskach rejestracji pojazdów w Biurze Obsługi Interesantów na parterze Urzędu Miejskiego przy ul. Zwycięstwa 21 - w godzinach pracy magistratu (od poniedziałku do środy od 8.00 do 16.00, w czwartek od 8.00 do 17.00, w piątek od 8.00 do 15.00). Przy odbiorze właściciel pojazdu powinien okazać swój dowód osobisty oraz dowód rejestracyjny auta. Posiadanie naklejki nie oznacza, że kierowca nie może w ogóle jeździć nocą swoim samochodem. - To jedynie wskazówka dla funkcjonariuszy, kontrolujących auta. Jeżeli ustalą, że za kierownicą siedzi właściciel pojazdu, to interwencja zakończy się rutynową kontrolą drogową - podkreśla rzecznik. (al)

Najsprawniejszy w zawodzie

Na rynku pracy jest coraz więcej ofert dla absolwentów szkół zawodowych. Brakuje fachowców i niektórzy uczniowie mogą rozpocząć pracę od razu po otrzymaniu świadectwa kwalifikacji. W Centrum Kształcenia Praktycznego przy ulicy Zabrskiej zorganizowano niedawno konkurs, przygotowujący do specjalistycznych egzaminów. Przy okazji postanowiono zacieśnić współpracę pomiędzy poszczególnymi placówkami edukacyjnymi.

foto. A. Kandzióra



Dawniej „zawodówki” kojarzyły się wielu ludziom wyłącznie z niższym poziomem nauczania ogólnego, nikłymi perspektywami na dalszą edukację i rozwój. Ich uczniowie byli często postrzegani jako osoby o małych ambicjach, którym po prostu nie chce się uczyć. Tymczasem o takim wyborze decydowała czasami trudna sytuacja materialna rodziny i chęć szybkiego usamodzielnienia się. W okresie przemian ustrojowych tzw. dobry fach w rękę nie był w cenie. Teraz to się zmieniło. Szkoły zawodowe oferują coraz lepsze warunki kształcenia. Systematycznie szkoląc się i podnosząc swoje kwalifikacje, uczniowie mogą liczyć na szybką stabilizację zawodową i dobre zarobki. Brakuje rąk do pracy, więc niektóre umiejętności są „na wagę złota”. Fachowców cenią zarówno indywidualni klienci, jak i wielkie firmy.

Coraz częściej zdarza się, że przedsiębiorcy szukają pracowników bezpośrednio w szkołach. Tak dzieje się m.in. w Gliwicach.

Dlatego ważne jest dobre przygotowanie zawodowe. W Centrum Kształcenia Praktycznego (CKP), działającym przy Zespole Szkół Techniczno-Informatycznych, zorganizowano I Gliwicki Otwarty Integracyjny Konkurs „Najsprawniejszy w zawodzie”. Współorganizatorem imprezy był Gliwicki Ośrodek Metodyczny, a jednym z celów przedsięwzięcia - przygotowanie uczniów do zewnętrznego egzaminu zawodowego. Do takiego sprawdzianu muszą przystępować wszyscy absolwenci „zawodówek”, jeśli chcą uzyskać świadectwo kwalifikacji. Listopadowa rywalizacja przebiegała w podobny sposób, jak praktyczny sprawdzian podczas egzaminu. Uczniowie pracowali pod czujnym nadzorem komisji sędziowskiej.

Do rywalizacji przystąpiło 9 placówek edukacyjnych, nie tylko z Gliwic. – *Mamy nadzieję, że w przyszłym roku w konkursie zmierzy się jeszcze więcej uczniów. Najlepiej, aby rywalizowali reprezentanci wszystkich warsztatów szkolnych z Gliwic i okolicy. Chcemy popularyzować szkolnictwo zawodowe i przyczynić się do jego doskonałości. Wyznaczyliśmy sobie kilka zadań – mówi Paweł Sygit z CKP. Konkurs powinien sprzyjać porównywaniu metod kształcenia zawodowego i wymianie doświadczeń. Dlatego przy okazji spotkali się dyrektorzy kilku szkół i kierownicy warsztatów zawodowych. Mogli zobaczyć, jak na co dzień funkcjonuje Centrum i co oferuje uczniom w ramach zajęć praktycznych. Inną ważną kwestią było zwrócenie uwagi na wyrównywanie szans edukacyjnych w kształceniu zawodowym młodzieży z dysfunkcjami. Podkreślano, że reprezentanci szkół specjalnych mają takie same umiejętności, jak inni młodzi ludzie i są tak samo dobrze przygotowani do pracy zawodowej. Potwierdziły to wyniki rywalizacji. (al)*



foto. A. Kandzióra

W I Otwartym Gliwickim Integracyjnym Konkursie „Najsprawniejszy w zawodzie” uczestniczyło 17 listopada w sumie 18 uczniów z Centrum Kształcenia Praktycznego Górnośląskiego Centrum Edukacyjnego w Gliwicach (CKP GCE), Zespołu Szkół Zawodowych Specjalnych w Gliwicach (ZSZeS), Centrum Kształcenia Praktycznego Zespołu Szkół Techniczno-Informatycznych w Gliwicach (CKP ZSTI), Zespołu Szkół Samochodowych w Gliwicach (ZSS), Centrum Kształcenia Praktycznego w Zabrze (CKP Zabrze), Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Gliwicach (Warsztaty Szkolne Firmy Masz), Warsztatów Szkolnych Przedsiębiorstwa Transportu Kolejowego - Zakład Napraw i Utrzymania Taboru Sp. z o.o. w Pyskowicach (PTK ZniUT), Europejskiego Centrum Edukacyjnego w Gliwicach (ECE), Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Młodzieży Niewidomej i Słabowidzącej w Chorzowie. W klasyfikacji indywidualnej najwyższe oceny uzyskali: Mateusz Bukowiec z CKP GCE (pierwsze miejsce), Rafał Surwiło z CKP ZSTI (drugie miejsce), Jarosław Kłodosz z ZSZeS (trzecie miejsce). W klasyfikacji drużynowej zwyciężyli reprezentanci CKP GCE, a tuż za nimi uplasowali się kolejno uczniowie ZSZeS i CKP ZSTI.

Częściej ufają innym

Przed 20 laty ustanowiono Międzynarodowy Dzień Wolontariusza. Na całym świecie obchodzi się go 5 grudnia. W naszym kraju to szczególna data dla blisko 8 mln Polaków. W samych tylko Gliwicach mamy około 2 tysięcy wolontariuszy – społeczników.

Są w setkach różnych miejsc. Pochylają się nad łóżkami chorych, angażują w działania GOPR, ochotniczych straży pożarnych czy Kościoła. W listopadzie 2005 roku ich dokonania analizowały ogólnopolskie instytucje społeczne i badawcze: Stowarzyszenie Klon/Jawor, Centrum Wolontariatu oraz SMG/KRC. Wykazały one, że najwięcej ludzi pracujących „od serca za serce” można znaleźć w gronie osób z wyższym wykształceniem. Wolontariat wybierają też młodzi poniżej 25 roku życia, głównie studenci i uczniowie. Co jednak ciekawe, coraz więcej społeczników jest wśród aktywnych zawodowo w sile wieku (36 – 45 lat). Jaka jest tego przyczyna?

– *Pokolenie, które ostro weszło w system transformacji, jest zmęczone wyścigiem szczurów. Ludzie zaczynają szukać innych źródeł zadowolenia niż powiększająca się liczba zer na koncie. Okazało się też, że wypalenie zawodowe rzadziej dotyka tych, którzy są religijni, etyczni lub robią coś dla innych. Dlatego firmy zaczęły zachęcać swoich pracowników do działań społecznych. Pracownik spełniony „życiowo” jest po prostu lepszy – twierdzą eksperci. W Polsce program „Wolontariat Biznesu” prowadzi np. Centrum Wolontariatu w Warszawie. – Ludzie uczą się w ten sposób odpoczywać i czerpać z tego satysfakcję – mówi kierująca przedsięwzięciem Izabela Kubiak.*

Jak wynika z badań, polscy wolontariusze pracują najczęściej dla organizacji pomagających najuboższemu, stowarzyszeń religijnych oraz parafialnych. Trzecią grupą korzystających z nieodpłatnej działalności rodzimych społeczników są Ochotnicze Straże Pożarne, GOPR, WOPR i inne organizacje ratownicze. Co jest najczęstszym powodem bezinteresownej pracy Polaków? W przeważającej mierze przekonania moralne, religijne i polityczne (mówi o nich 64% badanych). Jedna trzecia ankietyowanych angażuje się w wolontariat, ponieważ sprawia im to przyjemność. Podobny odsetek (ok. 30%) decyduje się na rolę współczesnego Judyma, gdyż liczy na odwzajemnienie niesionej pomocy w przyszłości. – *Wolontariusze w ogóle są bardziej otwarci i częściej ufają innym – mówi Marta Gumkowska, współautorka badań Stowarzyszenia Klon/Jawor. Wynika z nich, że rodacy zaangażowani w wolontariat dwa razy częściej niż pozostali zakładają, że inni ludzie mają dobre intencje i są uczciwi.*

Działania prospołeczne znajdują wielkie uznanie w oczach największych organizacji współczesnego świata. Kofi Annan, sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych, wyjaśniał podczas jednego ze spotkań: – *Wolontariusze, podejmując wyzwania sami lub w zorganizowanych grupach nie pytają: „Dlaczego?”, tylko: „Kiedy?”, „Gdzie?” i „Jak?” mogą pomóc innym. Zakres ich prac jest ogromny - pielęgnują osoby w podeszłym wieku, chorych, inwa-*

losuznikami w tworzeniu świata lepszego, bardziej sprawiedliwego i bezpieczniejszego – uważa Annan. Z opinią tą zgadza się Andrzej Gillner, szef Gliwickiego Centrum Organizacji Pozarządowych. – W swojej pracy na rzecz innych wolontariusze niosą ze sobą wiele życzliwości, ciepła, radości i pogody ducha. To dzięki ich zaangażowaniu pomoc uzyskują ludzie chorzy, samotni, niepełnosprawni pozostający w domach, a także dzieci z tzw. rodzin dysfunkcyjnych.



foto. archiwum Stowarzyszenia ARKA NOEGO

lidów, ludzi dotkniętych AIDS. Walczą z dyskryminacją, jakiej ofiarami padają często ludzie niepełnosprawni. Uczą dzieci podstaw alfabety, przygotowując młodych ludzi do wykonywania zawodu, który pozwoli im znaleźć pracę. Udzielają wsparcia ofiarom klęsk żywiołowych. Budują domy, wiercą studnie, badają czystość rzek oraz wykonują wiele innych prac w celu polepszenia warunków życia społeczności, którą wspierają. Dołączają do tych, którzy walczą o prawa człowieka, uczestnicząc w procesach odbudowy demokracji, zażegnania konfliktów i utrzymania pokoju.

Dzięki możliwościom, jakie stworzyły nowe technologie, wolontariusze mogą pomagać swoim podopiecznym, przekazując im informacje za pomocą Internetu, tworząc bazy danych, proponując pomoc prawną, czy też opracowując programy szkolne. – *Wolontariusze to ludzie odważni i zaangażowani. Są cennymi*

Aby podziękować lokalnym społecznikom za ich dokonania, GCOP wspólnie z władzami miasta organizuje czwarty Gliwicki Dzień Wolontariusza. Uroczysta gala odbędzie się we wtorek, 12 grudnia, w Gliwickim Teatrze Muzycznym przy ul. Nowy Świat. Ceremonia rozpocznie się o godz. 18.00. – *Po multimedialnej prezentacji działań poszczególnych grup i wręczeniu im dyplomów oraz nagród, wolontariusze obejrzą spektakl „Chodnik '05”. Warto podkreślić, że do udziału w imprezie zaprosiliśmy reprezentantów tych organizacji i wolontarystycznych, które do 4 grudnia zgłosiły się do nas z ankietami, a ich dane widnieją w naszej elektronicznej bazie informacyjnej. Obecnie to 36 grup – zawiadamiają przedstawiciele GCOP. (kik)*

W materiale wykorzystano fragmenty dokumentów, opublikowanych na stronach www.ngo.pl, www.pomagamy.pl, www.un.org.

Pół miesiąca przed Gwiazdką

Centrum Edukacyjne im. Jana Pawła II w Gliwicach (ul. Jana Pawła II nr 5a) zaprasza mieszkańców miasta na wykład multimedialny, poświęcony zagadnieniom „Digitalizacji obiektów przestrzennych dla potrzeb inwentaryzacji architektonicznej”. Spotkanie poprowadzą eksperci Instytutu Informatyki Teoretycznej i Stosowanej PAN w Gliwicach. Odbędzie się ono w czwartek, 14 grudnia, w auli CE. Wstęp wolny. Początek – godz. 19.00.

Górnośląskie Centrum Edukacyjne w Gliwicach organizuje po raz siódmy **Międzyszkolny Przegląd Inscenizacji Bożonarodzeniowych**. Konkurs adresowany jest do wychowanków przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych, domów dziecka i pomocy społecznej. Jurorzy rywalizacji będą oceniać sposób przedstawiania treści religijnych, oryginalność ujęcia tematu, dobór tekstów, atrakcyjność muzyczną oraz walory sceniczne spektakli. Inscenizacje grup teatralnych, liczących maksymalnie po 15 osób, zostaną zaprezentowane w siedzibie GCE (ul. Okrzei 20) w dniach od 11 do 15 grudnia. Uroczystą galę finałową zaplanowano na styczeń przyszłego roku.

15 grudnia w Gliwickim Centrum Organizacji Pozarządowych przy ul. Jagiellońskiej 21 zostanie rozstrzygnięty **Międzyświatlicowy Wojewódzki Konkurs Plastyczny pod hasłem „Kartka bożonarodzeniowa lub noworoczna”**. Podczas spotkania, rozpoczynającego się o godz. 12.00, nastąpi wręczenie nagród i otwarcie wystawy. Ekspozycja ta ma być czynna do końca stycznia 2007 roku. – Konkursowe kartki świąteczne pojawią się też na straganach Samorządowego Jarmarku Bożonarodzeniowego. Zainteresowani znajdują je na gliwickim Rynku w dniach od 18 do 22 grudnia - informują organizatorzy konkursu.

Warto podkreślić, że to już dziewiąta edycja imprezy przygotowywanej przez Szkołę Podstawową nr 7 w Gliwicach. Mogą w niej uczestniczyć podopieczni świetlic w szkołach podstawowych oraz świetlic środowiskowych, uczniowie szkół specjalnych, szkół życia oraz oddziałów integracyjnych. Celem współzawodnictwa jest zaprezentowanie umiejętności plastycznych dzieci, rozwijanie ich wrażliwości estetycznej oraz ukazanie pracy wychowawców.

W połowie miesiąca (15 grudnia) **Młodzieżowy Dom Kultury w Gliwicach** (ul. Rybnicka 29) zaprosi mieszkańców miasta na jednodniowy **Kiermasz Przedświąteczny**. – Staniemy przed najtrudniejszym chyba zadaniem – będziemy starali się zamienić naszą placówkę w prawdziwy DOM. Pachnący choinką, z oświetlonym stołem, radosnym gwarem dzieci, łagodną muzyką wprowadzającą w przestrzeń spotkań oraz skrzydlatymi aniołami, stworzonymi przez Ryszarda Dasiewicza – opowiada Anna Zgraja z MDK. – Podczas kiermaszu będzie można podziwiać i nabyć prace naszych wychowanków. Dzieci z pracowni rękodziela artystycznego, prowadzonej przez Jadwigę Zawadę, wyznaczają dla nas ozdoby choinkowe i kartki świąteczne. Podopieczni Henryka Pielichowskiego z koła gitarowego zadbają o muzyczną oprawę wieczoru. Nieziemskie dzieła Ryszarda Dasiewicza dopełnią atmosfery. Powstały – rzecz jasna – w pracowni graficznej, prowadzonej przez Aleksandra Smolińskiego. Przedświąteczne zakupy rozpoczną się o godz. 17.00. Wstęp wolny! (kik)



praca R. Dasiewicza

Świąteczne plany

Tradycję miejskich jarmarków bożonarodzeniowych zapoczątkował przed siedmioma wiekami Wiedeń. Do dziś mieszkańcy Austrii kultywują ten starodawny zwyczaj, dodając doń co roku kulinarne – i nie tylko – nowości. Spacerując wokół małych, ustawianych przed wiedeńskim ratuszem stoisk, można poczuć magiczną atmosferę świąt Bożego Narodzenia. Obyczaj nakazuje zakosztować suszonych owoców, waty cukrowej, pieczonych kasztanów i grzanego wina, a przy okazji kupić najmłodszym słodkości, ozdoby choinkowe i upominki. Jak jest w Gliwicach?

Na Rynku pojawił się przed kilkoma dniami biały namiot. – Na razie kryje ledwie dwa kramy bożonarodzeniowe, lecz w miarę zbliżania się świąt powinien zapełnić się nowymi stoiskami i gwarem kupujących – zapewnia Jan Maurycy Drobny z Zarządu Ośrodków Wypoczynkowo – Turystycznych „TUR”, pomysłodawca gliwickiego Samorządowego Jarmarku Bożonarodzeniowego. Warto przypomnieć, że barwne stragany ustawią się co roku w wielu miastach Polski. Ich organizatorzy gwarantują, że można tam kupić wszystko, co wiąże się ze świątami – od ozdób choinkowych po oryginalne prezenty i przysmaki regionalnej kuchni. W Gliwicach reguła ta sprawdza się w przypadku Artystycznego Jarmarku Bożonarodzeniowego, przygotowywanego tradycyjnie przez pracowników Muzeum. Urokliwe kramy kryją pocztówki, filigranowe ozdóbki choinkowe, stroiki, skrzydlate anioły, mnóstwo kolorowych dekoracji oraz niepowtarzalne arcydzieła dziecięcej i dorosłej wyobraźni.



fol. W. Baran

Na płycie Rynku jest na razie skromnie. Oferta organizatorów: ZOWT „TUR” oraz Stowarzyszenia Pielęgnowania Tradycji Bożonarodzeniowych ogranicza się bowiem (jak deklarują te instytucje – chwilowo) do stoisk z akcesoriami choinkowymi i wędlinami. Tuż przed otwarciem namiotu zawieszono, co prawda, bożonarodzeniowe gwiazdy i neony, ale już wkrótce... – Na płycie Rynku pojawi się osiem straganów, obsługiwanych przez przedsiębiorców różnych branż i skupionych w lokalnym Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości. Stanowiska będą czynne codziennie w godzinach od 11.00 do 21.00. W każdą niedzielę, a wypadku większego zainteresowania również w soboty, mają być organizowane wyjątkowe akcje promocyjne. Będą się rozpoczynały w godzinach popołudniowych. Na Rynek przybędzie także Święty Mikołaj, lecz nie w saniach, a w zaprzęgu konnym – planuje dyrektor ZOWT „TUR”. Ma nadzieję, że mimo cichego otwarcia jarmarku będzie się jeszcze cieszył zainteresowaniem gliwiczian i przyjeżdżających do miasta mieszkańców powiatu. – Chcemy przecież wspólnie przeżywać i radować się wyjątkowym okresem Bożego Narodzenia i Nowego Roku – przypomina. (kik)

Cała prawda o Betlejkach

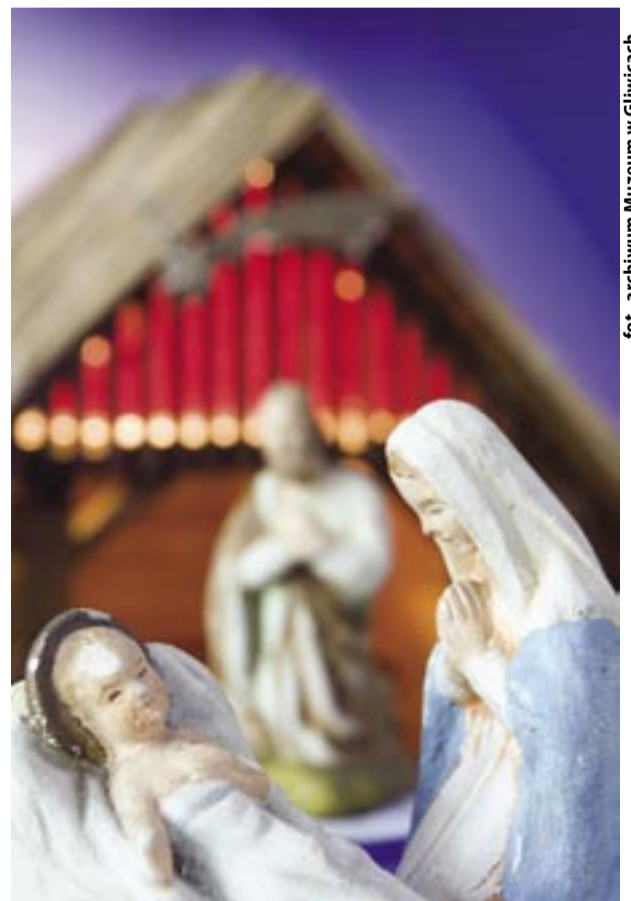
Tradycje publicznego wystawiania szopek bożonarodzeniowych oraz jasełek zapoczątkował przed wiekami św. Franciszek z Asyżu. Zwyczaje te szybko przejęły inne nacje. W XVIII stuleciu Europa Środkowa rozpoczęła erę budowania tradycyjnych szopek domowych. Na Śląsku obyczaj ten stał się na tyle znaczący, że etnografowie mówią dziś o powszechnym, świeckim kulcie „betlejek”. Jak wyglądały? Będzie można się o tym przekonać podczas prezentacji „Szopki śląskie i nie tylko”. Ekspozycja zostanie udostępniona w gliwickiej Willi Caro w niedzielę, 10 grudnia. Uświetni ARTYSTYCZNY JARMARK BOŻONARODZENIOWY 2006.

– Najistotniejszym elementem „betlejek” było miejsce narodzin Jezusa – drewniana szopka, czasem szałas pasterski lub skalna grotta. Scenografię tworzyła grupa figurek, wśród których najważniejsi byli: Dzieciątko, Matka Boska i św. Józef. Towarzyszyli im najczęściej pastuszkowie, Trzej Królowie, zwierzęta i anioł. Figurki wykonane były z drewna (na ogół polichromowanego), gipsu, gliny, papieru bądź kartonu. W biedniejszych rodzinach „betlejek” przygotowywano własnoręcznie, natomiast w bogatszych familiach zamawiano je u miejscowych rzemieślników lub budowano z gotowych, wcześniej zakupionych elementów – opowiada Bożena Kubit, kurator otwieranej wkrótce ekspozycji. Warto podkreślić, że pojawiają się tam zabytkowe obiekty z Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu. W ostatnich latach placówka ta zgromadziła reprezentatywną kolekcję dawnych oraz współczesnych szopek domowych, pochodzących z Górnego Śląska i terenów pogranicznych oraz ze zbiorów Muzeum w Gliwicach. Najstarszym z pokazywanych w naszym mieście eksponatów ma być nietypowa szopka w formie przestrzennego obrazu, pochodząca z przełomu XIX i XX wieku. Pozostałe pochodzą z półwiecza datowanego od lat 30. XX stulecia do 1982 roku. Znalaziono je w takich miejscowościach, jak Chorzów, Gliwice, Świerklaniec, Pawłowice, Straconka i Łękawica. Niektóre stworzyli znani rzeźbiarze ludowi (m.in. Franciszek Chrobak i Józef Hulka). Inne zostały skopiowane na wzór przedwojennych figurek ze śląskich „betlejek”. Ich autorem jest znany kolekcjoner, Leon Kampka.

Co zobaczysz podczas JARMARKU?

– Między innymi świąteczne kramy, w których będzie można nabyć kartki i ozdoby choinkowe (stylizowane bombki, drewniane, wyplatane z trawy lub słomy zabawki na drzewko bożonarodzeniowe). Pojawi się również tradycyjny stragan, oferujący jadło i wyszukane przysmaki. Smaki regionalnej Wigilii poznamy natomiast podczas inauguracyjnej degustacji potraw. Serdecznie zapraszamy! – zachęca Dział Upowszechniania placówki.

– Wystawie ma także towarzyszyć prezentacja szopki gliwickiej autorstwa Mirosława Rąbalskiego. Jest ona skądinąd znana gliwiczanom z ubiegłorocznej edycji bożonarodzeniowego jarmarku – przypomina Dział Upowszechniania Muzeum w Gliwicach. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.muzeum.gliwice.pl. (kik)



fol. archiwum Muzeum w Gliwicach

Koncertowy grudzień

► W niedzielę, 10 grudnia, o godz. 17.00 w Sali Rajców w Ratuszu rozpocznie się koncert zorganizowany w ramach XIV Festiwalu Muzyki Kameralnej „Kwartet Śląski i jego goście w Radiu Katowice”. Spotkania z tego cyklu wypełniają przede wszystkim kompozycje Mozarta. W programie pojawiają się jednak także utwory stworzone w XX wieku. Za każdym razem są dobierane też dodatkowe instrumenty.

– Koncert Kwartetu Śląskiego i jego gości to prawdziwa uczta duchowa, ale i wspaniała muzyczna zabawa. Wszak w programie znalazł się nawet Mozartowski „żart muzyczny”, jeden z nielicznych w tamtych czasach – zachęcają organizatorzy. Podczas koncertu wystąpi Kwartet Śląski w składzie: Szymon Krzeszowiec (skrzypce), Arkadiusz Kubica (skrzypce), Łukasz Syrnicki (altówka), Piotr Janosik (wiolonczela), a także Marek Andrysek (akordeon) oraz Wiesław Grochowski i Waldemar Matera (waltornie). W programie znajdują się utwory Mozarta (Kwintet waltorniowy Es-dur KV 407/386c, Adagio c-moll i Rondo C-dur na harmonikę szklaną i kwartet smyczkowy KV 617, Żart muzyczny na dwie waltornie i kwartet smyczkowy KV 522) oraz Piazzolli (Five Tango Sensation na bandedon i kwartet smyczkowy).



foto. A. Witwicki

► Gliwicki Teatr Muzyczny zaprasza na kolejny koncert Michała Bajora zatytułowany „30/30”. Recital ten został już zaprezentowany 26 listopada, ale cieszył tak dużym zainteresowaniem, że postanowiono przedstawić go ponownie. Koncert odbędzie się 15 grudnia (początek - godz. 19.00). W programie znajdzie się 30 piosenek wybranych przez artystę spośród ponad dwustu, które nagrał w ciągu 30 lat swojej scenicznej kariery.

Przypomnijmy, że Michał Bajor ma na koncie ponad 70 ról teatralnych i filmowych. Na scenie zadebiutował w Teatrze Ateneum w Warszawie - jeszcze jako student. Zagrał u Bajona w „Limuzynie Daimler-Benz”, u Marczewskiego w „Ucieczce z kina Wolność”, u Kieślowskiego w „Bez końca”. Ostatnią jego znaną rolą była postać cesarza Nerona w polskiej ekranizacji „Quo vadis”. Jego karierze aktorskiej towarzyszy od początku twórczość estradowa. Nabrała ona prawdziwego rozpędu po sukcesie artysty na Festiwalu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu w 1984 r. Trzy lata później nagrał pierwszą płytę. Współpracował ze znanymi kompozytorami, wykonując teksty znakomitych autorów: Młynarskiego, Kofty, Brela, Brechta, Sosnowskiego i innych. Występował w całej Polsce i za granicą, m.in. w Niemczech, Austrii, Francji, Holandii, Hiszpanii oraz USA i Kanadzie. (al)



foto. materiały prasowe GTM

Wibrafon pełen emocji

Ostatni dzień listopada był nie tylko imieninowym świętem wszystkich Andrzejów, ale także szczególnym „CZWARTKIEM JAZZOWYM”. W sali Gliwickiego Teatru Muzycznego zorganizowano galowy koncert z okazji 50-lecia utworzenia Śląskiego Jazz Clubu. Wystąpili wykonawcy prezentujący różne oblicza tego gatunku.

Impreza miała bardzo uroczysty charakter. Honory gospodarza domu pełnił Mirosław Rakowski – prezes ŚJC. Mówił o początkach działalności stowarzyszenia, które powstało 19 października 1956 roku. Przedstawił siedzących na sali kilku założycieli ŚJC – Jana Kwaśnickiego, Tadeusza Kosińskiego, Ryszarda Siomkajło i Tadeusza Tabeńskiego. Wśród publiczności można było dostrzec wielu znamienitych gości – muzyków, animatorów kultury, przedstawicieli śląskiego środowiska artystycznego. Przewodniczący Rady Miejskiej, prof. Jan Kaźmierczak, złożył na ręce prezesa ŚJC serdeczne życzenia z okazji jubileuszu półwiecza istnienia stowarzyszenia. Podobne gratulacje przekazała delegacja Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Gliwicach.

Najważniejszą częścią wieczoru była muzyka. Duże uznanie publiczności zyskał m.in. 21-letni wibrafonista Bartek PIESZKA z Gliwic, student III roku Instytutu Jazzu Akademii Muzycznej w Katowicach. Wystąpił w dwóch formacjach – kwartecie Piotra Schmidta i zespole (duo) „Snub Cube”. Jego ekspresyjna gra na wibrafonie była jednym z najbardziej oklaskiwanych elementów całego koncertu. Uwagę wielu widzów wzbudziła biegłość manualna młodego instrumentalisty. Jego umiejętności w tym względzie wysoko ocenia też znany dobrze miłośnikom jazzu Jerzy Milian. „Mój następca – powiedział z dumą po błyskotliwej solówce Pieszki” („Gazeta Wyborcza” z 16 stycznia br.). Pieszka od wielu lat jest mocno związany ze Śląskim Jazz Clubem. Wynika to m.in. z rodzinnych tradycji, bo jego dziadek – Eugeniusz Rebol - był w 1956 roku jednym z 15 historycznych założycieli ŚJC.



foto. A. Witwicki

– Jak się zaczęła Twoja życiowa przygoda z jazzem? – zapytaliśmy Bartka po koncercie.

W wieku 12 lat trafiłem na koncert wibrafonisty Bernarda Maselego. Towarzyszył mu perkusista Irek Głyk. Występowali oni na festiwalu „JAZZ SESSIONS” w Gliwicach. Koncert zrobił na mnie ogromne wrażenie. Postanowiłem wtedy poświęcić się jazzowi. Zamieniłem wiolonczelę na wibrafon.

– Gdzie dokonałeś takiej zamiany?

W szkole muzycznej. W PSM w Gliwicach uczyłem się najpierw grać na wiolonczeli. Po ukończeniu szkoły I stopnia kontynuowałem naukę w placówce II stopnia, lecz już w innej klasie. Zająłem się grą na perkusji, z ukierunkowaniem na wibrafon. Obecnie studiuje w Akademii Muzycznej, a moim nauczycielem akademickim jest właśnie Bernard Maseli.

– Twoje zainteresowania muzyczne sięgają więc jeszcze czasów dzieciństwa...

Rzeczywiście, muzyka towarzyszyła mi w życiu od najmłodszych lat. W domu zawsze stało pianino. Rodzice często przypominają mi, że jako dziecko oglądałem w telewizji z ogromnym zainteresowaniem koncert skrzypaczki Vanessy Mae. Bardzo mi się to spodobało. Powiedziałem, że chcę się uczyć w szkole muzycznej. W ten sposób trafiłem do klasy wiolonczeli w PSM.

– Kto jest dziś Twoim muzycznym faworytem?

Źródłem inspiracji jest dla mnie m.in. twórczość takich muzyków, jak grający na instrumentach klawiszowych Chick Corea czy gitarzysta Pat Metheny. Moimi mistrzami są wibrafoniści

Mike Mainieri, Dave Samuels oraz Gary Burton. Lubię jednak nie tylko jazz. Cenię kompozytorów muzyki klasycznej – Bacha, Mozarta, Debussy’ego. Interesuje mnie też muzyka etniczna. Nie mogę wreszcie nie wspomnieć o Beatlesach. Ich artystyczne dokonania mają należne sobie miejsce w dziejach muzyki. Podobają mi się liczne kompozycje „czwórki z Liverpoolu”.

– Jakie są Twoje artystyczne plany na najbliższą przyszłość?

W okresie od 6 do 10 grudnia w Krakowie odbędzie się kolejna 30 edycja festiwalu „Jazz Juniors”. Do udziału w imprezie zakwalifikowano m.in. duo „Snub Tube” (Kołodziejczyk-Pieszka). Ciekaw jestem, jak zostanie przyjęty nasz występ. O innych swoich projektach nie chcę na razie głośno mówić, żeby nie zapeszyć.

– Czy swoją muzykę adresujesz tylko do jazzmanów?

Nie. Chcę, aby moje utwory trafiły do szerokiego kręgu melomanów. W swojej twórczości opieram się na emocjach i uczuciach. Zależy mi na przekazie pozamuzycznym. Utwory nie mogą być tylko sztuką dla sztuki. Powinny wywoływać emocje u słuchaczy. Jeśli tak jest, to sprawia mi to satysfakcję.

– I na koniec pytanie typowo gliwickie. Od ilu lat datują się Twoje związki z ŚJC?

O ile dobrze pamiętam, to od 7 lat. W 1999 roku Andrzej Taraszkiewicz zachęcił mnie do przyścia po raz pierwszy do siedziby ŚJC. Organizowano tam wtedy jam-session. Od tego czasu pojawiałem się często w lokalu przy Placu Inwalidów Wojennych. Grywałem w różnych składach, m.in. z perkusistą Arkiem Skolikiem. Na początku sięgałem po gitarę basową. Potem dopiero przyszedł czas na wibrafon. Była to dla mnie prawdziwa szkoła życia. Sporo się tam nauczyłem.

Rozmawiał: Zbigniew Lubowski



Kwartet Piotra Schmidta – od lewej: Wojtek Pieszka – kontrabas, Kazimierz Derbawczuk – perkusja, Piotr Schmidt – trąbka, Bartek Pieszka – wibrafon

foto. A. Witwicki

Śladami historii

Fotografując „Chłopca z łabędziem”, który wrócił na swoje miejsce w Gliwicach - skwer Dessau przy Katedrze, zostałam zasypana pytaniami przez przechodniów. Czy przedtem stała tu oryginalna rzeźba, a teraz to jest kopia? Co było przyczyną jej zniknięcia? Postanowiłam więc ponownie przypomnieć historię tego pięknego posązka.



foto: E. Pokorska

Zieleniec przy gliwickiej katedrze pw. św. Piotra i Pawła został w 1995 roku ozdobiony fontanną z kopią XIX-wiecznej figury autorstwa Teodora Erdmana Kalidego. Oryginalna kompozycja rzeźbiarska została po raz pierwszy zaprezentowana publicznie w 1834 roku. „Chłopiec z łabędziem” pojawił się wówczas na wystawie w Akademii Sztuk Pięknych w Berlinie. Zachwyceni byli nie tylko zwiedzający, ale również inni rzeźbiarze. Wypowiadali się bardzo pochlebnie o dziele kolegi. W 1851 roku Kalide powtórzył sukces z Berlina. Na wystawie w Londynie otrzymał brązowy medal za swój posązek. Nikogo więc nie zdziwiło, że sam Fryderyk Wilhelm II zamówił „Chłopca z łabędziem” jako dekorację fontanny w królewskim ogrodzie na Wyspie Pawiej w Poczdamie.

Popularność rzeźby sprawiła, że odlewnia w Gliwicach umieściła ją w swojej ofercie (do dziś z powodzeniem wykonuje kolejne kopie „Chłopca”). Odlewy wytwarzano z różnych materiałów, w zależności od stopnia zamożności zamawiającego. Jedną z kopii figury trafiła do Chorzowa w 1870 roku. W Gliwicach żeliwny posązek cieszył oczy mieszkańców przez 10 lat. W ubiegłym roku zniknął z postumentu. Nie został jednak skradziony, lecz sprzedany przez prawowitego właściciela – Gliwickie Zakłady Urządzeń Technicznych. Okazało się, że wygasła dziesięcioletnia umowa wypożyczenia rzeźby miastu Gliwice. Figura trafiła więc do siedziby GZUT, skąd przewieziono ją do nabywcy.

Symbol łabędzia w sztuce jest różnie interpretowany. Najczęściej kojarzy się go z ptakiem poświęconym Apollinowi, sprawującemu pieczę nad muzyką. Bywa też jednak traktowany jako atrybut Wenerzy – oznaka kobiecej nagości, niewinności. Inni zaś upatrują w nim symbol mistycznej podróży w zaświaty. Wykonany w GZUT kolejny żeliwny odlew „Chłopca z łabędziem” umieszczono na skwerze Dessau w ostatnich dniach listopada br. Jego pełnoprawnym właścicielem jest już miasto Gliwice.

Sukces artystyczny dzieła Kalidego nie przełożył się na jego życie osobiste. Osamotniony mógł pod koniec życia liczyć tylko na pomoc brata mieszkającego w Gliwicach. Został pochowany na Cmentarzu Hutniczym, gdzie do dziś możemy podziwiać jego nagrobek, pięknie odnowiony staraniem stowarzyszenia „Gliwickie Metamorfozy”.

Przy okazji spieszę donieść, że jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia będzie można kupić limitowaną wersję multimedialnego „Przewodnika po Gliwicach i okolicy”, przygotowanego właśnie przez stowarzyszenie „Gliwickie Metamorfozy”. Ten dwupłytowy zestaw CD zawiera fotografie, opisy, mapy starych i nowych Gliwic, wraz z trasami turystycznymi. Dochód ze sprzedaży będzie – jak zawsze – przeznaczony na przywrócenie świetności Cmentarza Hutniczego. W jaki sposób można go nabyć? Droga internetowa – www.gliwiczanie.pl

Ewa Pokorska
miejski konserwator zabytków

Zmiany na Placu Grunwaldzkim

W okresie minionego miesiąca usunięto 435 drzew z Placu Grunwaldzkiego – informuje Krystian Tomala, dyrektor Miejskiego Zarządu Usług Komunalnych w Gliwicach. Listopadowa wycinka objęła 170 chorych głogów i jarzębów, dotkniętych groźną chorobą o nazwie „zaraza ogniowa” oraz 265 innych drzew (głównie topoli włoskich) w złym stanie fitosanitarnym – martwych bądź zamierających i stanowiących zagrożenie bezpieczeństwa „w wyniku utracenia statyki lub wypróchnienia pni”.

Na terenie Placu Grunwaldzkiego pojawiają się – w ramach przyrodniczej rekompensaty – nowe drzewa i krzewy, odporne na zarazę ogniową, a zarazem dostosowane swoim wyglądem do parkowych wymogów. Będą to m.in. dęby, buki, daglezie, a także rozmaite krzewy o ciekawych kształtach i kolorach. Prace przy ich sadzeniu rozpoczęły się jeszcze w tym roku i potrwają do jesieni w przyszłym roku – zawiadamia MZUK.

Wycinka chorych drzew i sadzenie na ich miejsce nowych jest jednym z elementów gruntownej renowacji Placu Grunwaldzkiego. Przedsięwzięcie obejmuje ponadto modernizację oświetlenia, ułożenie nowych i estetycznych alejek spacerowych, budowę boiska wielofunkcyjnego oraz modernizację placu zabaw dla dzieci. Realizację całego programu przewidziano na lata 2004-2008. Niektóre z wymienionych zadań częściowych zostały już wykonane – oświetlenie parku i nowe alejki dla pieszych. Ułożono kostki brukowe na ścieżkach o łącznej powierzchni ok. 2,5 tys. m² w obrębie parku.

Warto też przypomnieć, że Plac Grunwaldzki przestał być noclegowiskiem ptaków uciążliwych dla otoczenia. Jest to rezultat specjalistycznej operacji technicznej, przeprowadzonej w październiku. Na przemierzającym się samochodzie osobowym zainstalowano urządzenie elektroniczne, służące do odstraszania ptasich intruzów. Umieszczono je tam wraz z głośnikami. Auto z aparaturą poruszało się wzdłuż parkowych alejek pod drzewami, na których nocowały stada głośliwych i zanieczyszczających teren ptaków.

Pojazd jeździł po placu w godzinach wieczornych przez kilka dni z rzędu. Emitowane w ten sposób dźwięki docierały do najdalszych zakątków placu. Ruchoma „skrzynekka elektroniczna”, emitująca odgłosy wydawane



foto: W. Baran

przez przerażone ptaki danego gatunku, zrobiła swoje. Gawrony i kawki przestraszyły się dźwięków nagranych wcześniej przy użyciu zaawansowanych technologii cyfrowych. W efekcie ptaki przestały nocować w obrębie parku oraz na drzewach w jego sąsiedztwie. Odfrunęły i nie wróciły już na Plac Grunwaldzki.

Do wykonania pozostały teraz dwa zadania – budowa boiska wielofunkcyjnego oraz modernizacja placu zabaw dla dzieci. Całe przedsięwzięcie powinno być zrealizowane do końca 2008 roku. Dzięki temu Plac Grunwaldzki zyska nowe oblicze. (luz)

Darczyńcy ufundowali konserwację!

Znane są już wyniki specjalnej, wrześniowej kwesty IV Gliwickich Dni Dziedzictwa Kulturowego. Zbiórka, przeprowadzona na rzecz odbudowy Ruin Teatru Miejskiego w Gliwicach, zaowocowała kwotą 2.026,79 złotych.

Warto podkreślić, że była to już trzecia tego typu akcja w ramach GDDK. Fundusze zgromadzone w ubiegłym roku przeznaczono – przypomnijmy – na konserwację drewnianej, XVIII-wiecznej rzeźby sakralnej, przedstawiającej najprawdopodobniej św. Pawła. Koszt prac konserwatorskich wraz z częściową rekonstrukcją zabytku wyniósł 6.000 zł. Prawie 35% środków pieniężnych przekazali na ten cel hojni mieszkańcy, natomiast resztę wyasygnowało Muzeum w Gliwicach. Konserwacja rzeźby trwała kilka miesięcy. Składała się z wielu etapów, nad przeprowadzeniem których czuwał Jan Gałaszek, dyplomowany konserwator dzieł sztuki. – W pierwszej kolejności odczyścił ekspozycję, a następnie przywrócił mu tzw. spoiwość (utraczoną w wyniku licznych pęknięć, zagrzybień oraz otworów, pozostawionych przez pasożyty drewna). Później

uzupełnił i częściowo zrekonstruował brakujące fragmenty figury: prawą dłoń, palec wskazujący lewej dłoni, grzbiet nosa, brody oraz pukiel włosów nad czołem – relacjonuje Dział Upowszechniania Muzeum w Gliwicach. – W następnym etapie odtworzył fragmentaryczną polichromię, przywrócił złocenia szaty i przystosował rzeźbę do ekspozycji, umieszczając ją na dodatkowej, drewnianej podstawie.

Dzięki kompleksowej konserwacji dzieło odzyskało cechy epoki. Jego forma stała się bliższa późnobarokowemu pierwowzorowi. Gliwiczanie obejrzeli finalny efekt prac konserwatorskich podczas specjalnej prezentacji w „Dużym Salonie” w Willi Caro. Wystawa została udostępniona w ostatni weekend listopada. – Później rzeźba stanie się stałym elementem ekspozycji muzealnej – podkreśla Dział Upowszechniania placówki. (kik)



foto: J. Gałaszek

Mistrz i uczniowie

Gliwicki samorząd i Klub Inicjatyw Kulturalnych „Perełka” zapraszają na koncert z cyklu „Poranki muzyczne u Rajców”. Spotkanie odbędzie się w niedzielę, 10 grudnia, w Ratuszu. Zatyłowano je „Mistrz i uczniowie”. Początek – godz. 12.00.

Ostatni tegoroczny poranek będzie kolejnym akcentem wieńczącym Rok Mozartowski. Tym razem zostaną zaprezentowane sonaty fortepianowe geniusza z Salzburga. – Cudowna klarowność i prostota, a zarazem wielkie emocje i uczucia na miarę symfonii czy opery – oto świat muzyki Mozarta – zachęcają organizatorzy. Wystąpi prof. Andrzej Jasiński – znakomity pianista i pedagog, jeden z najbardziej cenionych w świecie autorytetów w dziedzinie pianistyki. Zagra wspólnie z dwójgim swoich utalentowanych uczniów, studentów katowickiej Akademii Muzycznej: Agnieszką Zakrzewską i Grzegorzem Głowackim. Bilety (w cenie 10 i 5 zł) można kupować wcześniej w Klubie „Perełka” oraz przed koncertem w Ratuszu. (al)

Blaski „TĘCZY”

Niepełnosprawni uczestnicy gliwickich Warsztatów Terapii Zajęciowej „Tęcza” stale powiększają swój artystyczny dorobek. W październiku zwyciężyli w II Festiwalu Twórczości Warsztatowej „Moje Anioły” w Bielsku-Białej. Zaprezentowali barwną „Balladę cygańską”. Występ wywołał burzę oklasków i entuzjazm widzów. Było to jednak – prawdopodobnie – ostatnie wystawienie tego widowiska. – Teraz przygotowujemy nowy spektakl – zapowiadają Jolanta Wojtowicz i Wojciech Kotylak, instruktorzy WTZ „Tęcza”.

Nie podają szczegółów, lecz należy się spodziewać profesjonalnego, kolorowego show. Dorównującego, a może nawet przewyższającego „Balladę...” oprawą i walorami artystycznymi. Chęci i zapału nie brakuje, tym bardziej, że uczestnicy warsztatów notują ostatnio satysfakcjonujące wyniki w innych polach działalności twórczej. – Miesiąc temu w Chybiu na Podbeskidziu odbył się I wojewódzki konkurs fotograficzny, zorganizowany przez lokalne warsztaty terapii zajęciowej. Tematem zdjęć miała być szeroko rozumiana natura. Uczestnicy rywalizacji – dwanaście WTZ-ów z województwa śląskiego – nadesłali blisko 400 prac. Dokonania oceniali profesjonalni jurorzy – relacjonuje Wojciech Kotylak. Pierwsze i drugie miejsca zajęli „tęczowi” gliwiczanie: Piotr Ibram i Anna Kochut. – 27 października pojawili się oni na uroczystym werniszu. Nagrody wręczał im znany z seriali aktor Paweł Wawrzecki – na co dzień ojciec niepełnosprawnej Ani. To była znakomita okazja do zebrania gratulacji i zrobienia pamiątkowych zdjęć – dodaje z dumą.

Przypomnijmy, iż Warsztaty Terapii Zajęciowej „Tęcza” funkcjonują w Gliwicach od trzynastu lat. Instruktorzy: Zofia i Jolanta Wojtowicz, Tadeusz Cichuta, Maria Burzyńska, Joanna Mrozek czy Wojciech Kotylak prowadzą w kamienicy przy ul. Plebańskiej 18 siedem niewielkich pracowni. Ich podopieczni działają m.in. w grupach hafciarskiej, tzw. ziarnkarskiej, stolarskiej, plastycznej, teatralnej i muzycznej. Zajęcia odbywają się codziennie, w godzinach od 7.00 do 15.00, są jednak przeznaczone wyłącznie dla dorosłych osób niepełnosprawnych. – Ich talent i żywiołowość sprawiły, że zdecydowaliśmy się otworzyć w „Tęczy” niemal profesjonalną grupę teatralną – przyznała rok temu w rozmowie Anna Raczkowska, kierownik placówki. Od tego czasu ponad dwustuosobowy zespół uzyskał na przeglądach artystycznych kilka zaszczytnych wyróżnień i nagród, odbieranych m.in. z rąk ceniowej aktorki scen krakowskich, Anny Dymnej. (kik)



foto: archiwum WTZ „Tęcza”



Sportowy koniec roku

Kapituła miejskiego konkursu na hasło promocyjne krytej pływalni „Mewa” w Gliwicach wyłoniła przed tygodniem równorzędnych zwycięzców szkolnej rywalizacji. Jurorzy współzawodnictwa (prezydent miasta, prezes Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Gliwicach oraz dyrektor Zarządu Ośrodków Wypoczynkowo - Turystycznych „TUR”) przyznali pierwszą nagrodę uczniom klas: Ia z SP nr 12, Ib z Gimnazjum nr 10, Vb z SP nr 28 oraz wychowankom koła regionalnego przy Młodzieżowym Domu Kultury w Gliwicach. – Dzieci otrzymały bezpłatne, 30-godzinne wejściówki na krytą pływalnię „Mewa”. Mogą je wykorzystać do końca roku szkolnego 2006/2007 – informuje Jan Maurycy Drobny, szef ZOWT „TUR”. Kapituła postanowiła również, iż hasłem umieszczonym na nowej tablicy świetlnej w hali basenowej „Mewa” będzie: „Czas z Mewą”. Nadesłali je uczniowie klasy Ia z SP nr 12 w Gliwicach. Zgodnie z zamysłem organizatorów konkursu, sformułowanie to promuje sympatyczną atmosferę w obiekcie, dobre obyczaje i właściwe relacje na linii „klient – obsługa pływalni”.

W hali Górnosląskiego Centrum Edukacyjnego przy ul. Okrzei rozegrano niedawno VI Mistrzostwa Gliwic w Ju-Jitsu. – W imprezie wzięło udział blisko 100 zawodników. Dużą popularnością cieszyły się przede wszystkim zmagania najmłodszych. Podopieczni trenera Mariusza Ważnego wykazali się – pomimo skromnych jeszcze umiejętności – dużym hartem ducha i wolą walki – relacjonuje Waldemar Lisowski, sędzia główny zmagania. W grupie dziecięcej i młodzieżowej zwyciężyli: Paweł Charmułowicz (kategoria wagowa do 30 kg), Robert Borkowski (35 kg), Maciej Michoń (40 kg) i Emil Kula (45 kg), Paweł Piątkowski (55 kg), Michał Such (60 kg) oraz Grzegorz Bączek (66 kg). W grupach wagowych osób dorosłych, rywalizujących w klasie „submission wrestling”, triumfowali: Maciej Bochenek, Mateusz Kaszta, Michael Thorpe, Michał Szczęśniak i Marek Dybowski. – Najwięcej emocji wzbudził występ Ewy Weiman, instruktorki Karate Kyokushin. Rozprawiła się ona z mitem „słabej płci”, zajmując trzecie miejsce. Udowodniła tym samym, że ju-jitsu to sport dla wszystkich – podkreśla W. Lisowski.

Młodzieżowy Turniej Piłki Nożnej im. Jerzego Klejnota – tak brzmi oficjalna nazwa imprezy futbolowej, przygotowywanej przez Klub Sportowy „Carbo – Gliwice”. W rozgrywkach, przewidzianych na 10 grudnia, wezmą udział zawodnicy z rocznika 1989 oraz młodsi. Na co dzień reprezentują oni barwy 6 klubów gliwickich i powiatowych. – Turniej zostanie rozegrany w obiekcie przy ul. Jasnej 31. Organizujemy go dla upamiętnienia Jerzego Klejnota, zasłużonego trenera i działacza. Mamy nadzieję, że wniesie on sportowego ducha w rozwój dzieci i młodzieży, a przy okazji pomoże przeciwdziałać izolacji i marginalizacji społecznej najmłodszych – informują pomysłodawcy współzawodnictwa. Początek rywalizacji – godz. 10.00. Przewidywane zakończenie – godz. 17.00.

Liceum Ogólnokształcące Ewangelickiego Towarzystwa Edukacyjnego w Gliwicach organizuje XI Świąteczny Turniej Halowej Piłki Nożnej. Impreza odbędzie się w sobotę, 16 grudnia, w hali sportowej SP nr 1 przy ul. Kozielskiej 39. W zmaganiach weźmie udział 12 drużyn z gliwickich szkół ponadgimnazjalnych. Celem przedsięwzięcia jest integracja młodzieży szkolnej z Gliwic oraz popularyzacja halowej piłki nożnej. Przewiduje się m.in. wyłonienie najlepszych indywidualności piłkarskich spośród uczestników turnieju (napastnika i bramkarza). Początek sobotnich zmagania sportowych – godz. 8.00.

Międzyszkolny Klub Narciarski MKN Gliwice zaprasza sympatyków śnieżnych ewolucji i wyścigów z województwa śląskiego do udziału w okręgowej lidze narciarstwa. Elektroniczne zgłoszenia będą przyjmowane do 10 grudnia na adres info@mkn.gliwice.pl. Warto przypomnieć, że powinny je przysyłać kluby sportowe, zrzeszające młode osoby z roczników od 1987 (liceum) do 2003 (tzw. skrzaty). Każdy uczestnik ligi musi posiadać ważne wyniki badań lekarskich oraz aktualne ubezpieczenie. – Przewidujemy pięć edycji turnieju w slalomie gigant. Pierwsze zawody zostaną przeprowadzone w Wiśle, prawdopodobnie już 17 grudnia. Następne w kalendarzu imprez będą: Brenna (23 grudnia), Zwardoń (21 stycznia) oraz Istebna (28 stycznia i 4 lutego) – informuje MKN Gliwice. (kik)

Aktywni, prospołeczni, przedsiębiorczy

Gliwickie Centrum Organizacji Pozarządowych realizuje projekt pod nazwą „AKTYWNI, PROSPOŁECZNI, PRZEDSIĘBIORCZY”. Celem przedsięwzięcia jest pobudzenie zainteresowań młodzieży różnymi formami aktywności pozaszkolnej. Twórcy projektu chcą, aby dobrze wykształceni uczniowie nie mieli za kilka lat żadnych kłopotów ze znalezieniem swojego miejsca na rynku pracy. Powszechnie przecież wiadomo, że bardzo istotną informacją dla pracodawców jest doświadczenie zawodowe potencjalnego kandydata na pracownika. Trudno się nim jednak wykazać, kiedy czas spędziło się wyłącznie na intensywnej nauce. Są jednak tacy, którzy mają się czym pochwalić. To absolwenci z doświadczeniem zdobytym na przykład w pracy „pozaszkolnej”. Wolontariusze, członkowie, a nierzadko nawet założyciele organizacji pozarządowych, którzy realizują projekty, są odpowiedzialni za różne zadania, współpracują w zespołach. Poza tym mogą się wykazać tym, że do pracy motywują ich czynniki inne niż tylko pieniądze. Ambitni, zaangażowani, zainte-

resowani, każdego tygodnia poświęcają swój wolny czas na realizację szczytnych celów.

Przedstawiciele GCOP zaplanowali spotkania zainteresowanych uczniów i nauczycieli. Uczniowie drugich i trzecich klas szkół ponadgimnazjalnych biorą udział w specjalistycznych szkoleniach i warsztatach aktywizujących. Rozpoczęły się one 1 grudnia. Wszystkie zajęcia przeznaczone dla uczniów odbywają się w godzinach popołudniowych w dni powszednie bądź w soboty. Nauczyciele (wychowawcy i wykładowcy przedsiębiorczości) zyskują zaś możliwość zdobycia praktycznych informacji na temat funkcjonowania organizacji pozarządowych oraz sposobów motywowania uczniów do wykazywania pozaszkolnej aktywności i godzenia jej z nauką. Szczegółowe informacje na temat zasad prowadzenia szkoleń i terminów przewidywanych spotkań można uzyskać w filii GCOP przy ul. Kościuszki 35, tel. 032-238-81-67, e-mail: inkubator@gcop.gliwice.pl, strona internetowa: www.inkubator.gcop.gliwice.pl (luz)

Miłość Wierność Zaufanie

Czy wiesz, że statystycznie:

- na świecie, co 15 sekund, osoba pomiędzy 15. a 24. rokiem życia zakaża się wirusem HIV?
- w Polsce 2 osoby dziennie dowiadują się o swoim zakażeniu HIV?
- w Polsce prawie 60% osób zakażających się to osoby poniżej 30. roku życia?

Rodzina razem przeciw AIDS

telefon zaufania AIDS: 022 692 82 26
www.aids.gov.pl

Ogłoszenie otwartego konkursu ofert na zadanie publiczne miasta Gliwice z zakresu edukacji

§ 1

1. Ogłoszenie dotyczy następujących zadań z zakresu edukacji:

- wychowanie dzieci i młodzieży,
- edukacja europejska.
- W ramach zadania wymienionego w pkt. 1 ust. 1 realizowane będą następujące przedsięwzięcia:
 - propagowanie wśród młodzieży pozytywnych wzorców,
 - rozwijanie uzdolnień i zainteresowań,
 - szkolenie młodzieżowych liderów,
 - organizacja czasu wolnego dzieci i młodzieży, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci z rodzin ubogich i patologicznych.
- W ramach zadania wymienionego w pkt. 2 ust. 1 realizowane będą następujące przedsięwzięcia:
 - propagowanie aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu wśród młodzieży, w szczególności kreowania postaw przedsiębiorczych,
 - organizacja konkursu wiedzy z zakresu integracji europejskiej, umożliwiającego kontakty rówieśnicze z zagranicą na terenie instytucji europejskich,
 - propagowanie wiedzy o Unii Europejskiej wśród uczniów i nauczycieli.

§ 2

Podmiotami uprawnionymi do złożenia oferty są:

- organizacje pozarządowe,
- podmioty wymienione w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie,
- jednostki podległe organom administracji publicznej lub przez nie nadzorowane.

§ 3

1. Wysokość środków publicznych przeznaczonych na realizację zadania w roku 2007:

- wychowania dzieci i młodzieży – 31.000 zł,
- edukacja europejska – 40.000 zł.
- Wysokość środków publicznych przeznaczonych na realizację zadania w roku 2006:
 - wychowania dzieci i młodzieży – 31.000 zł,
 - edukacja europejska – 40.000 zł.
- W roku 2005 przeznaczono na wykonanie zadania:
 - wychowanie dzieci i młodzieży – 31.000 zł,
 - edukacja europejska – 32.000 zł.
- Kwoty wymienione w ust. 1 wynikają z projektu uchwały budżetowej. Mogą ulec zmianie po podjęciu uchwały budżetowej na 2007 r. przez Radę Miejską w Gliwicach.

§ 4

- Warunkiem przystąpienia do konkursu jest złożenie w terminie **do 29 grudnia 2006 r.** oferty zgodnej ze wzorem określonym w rozporządzeniu Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z 29 października 2003 r. w sprawie wzoru oferty realizacji zadania publicznego, ramowego wzoru umowy o wykonanie zadania publicznego i wzoru sprawozdania z tego zadania (Dz. U. nr 193 poz. 1891) w sekretariacie Wydziału Edukacji Urzędu Miejskiego w Gliwicach.
- Do oferty należy dołączyć oświadczenie o nieprowadzeniu działalności gospodarczej w rozumieniu art. 9 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie w odniesieniu do zadania publicznego będącego przedmiotem oferty oraz oświadczenie o niepodleganiu wykluczeniu z prawa do otrzymania dotacji, o którym mowa w art. 93 ust. 7 ustawy o finansach publicznych.
- Oferty należy składać w zamkniętych kopertach. Na kopercie należy wpisać rodzaj zadania oraz nazwę przedsięwzięcia, którego oferta dotyczy.
- Dotacja zostanie przyznana tylko na zadanie, które realizowane będzie na rzecz mieszkańców miasta Gliwice, na jego terenie lub w uzasadnionych przypadkach poza nim.
- Oferty niekompletne, nieprawidłowo wypełnione albo złożone po terminie nie będą rozpatrywane.
- Złożenie oferty nie jest równoznaczne z przyznaniem dotacji.
- Przy rozpatrywaniu ofert brane będą pod uwagę następujące kryteria:
 - merytoryczne** – nowatorstwo projektu oraz zbieżność z celami zadania (oceniane w skali: 0 – 3),
 - społeczne** – dostępność realizowanego przedsięwzięcia dla mieszkańców i przewidziana liczba odbiorców oraz zapotrzebowanie społeczne na usługi świadczony w ramach projektu (oceniane w skali: 0 – 4),
 - finansowe** – koszty realizacji planowanego zadania, ocena kosztów kalkulacji zadania pod kątem ich celowości, oszczędności wykorzystania oraz efektywności wykonania, udziału środków własnych oraz innych źródeł finansowania (oceniane w skali: 0 – 6),
 - organizacyjne** – posiadane zasoby kadrowe, rzeczowe, doświadczenie, (oceniane w skali: 0 – 3),
 - prawidłowość i terminowość rozliczenia** dotowanych zadań w latach 2004, 2005 (oceniane w skali: 0 – 4).
- Decyzję o udzieleniu dotacji podejmuje prezydent miasta, po zapoznaniu się z opinią powołanej przez siebie komisji. Komisja opiniuje pozytywnie tylko te oferty, które uzyskały co najmniej 16 punktów, w tym co najmniej 2 punkty za ocenę kryterium określonego w ust. 7 pkt. 5. Komisja zostanie powołana odrębnym zarządzeniem.
- Podmiot, który nie otrzymał dotacji w latach 2004, 2005 otrzymuje 2 punkty za ocenę kryterium określonego w ust. 7 pkt. 5.
- Rozpatrzenie ofert nastąpi w ciągu miesiąca od upływu terminu składania.
- O podjętych decyzjach składający ofertę powiadomiani są pisemnie.
- Od podjętych decyzji nie przysługuje odwołanie.
- Prezydent miasta zastrzega możliwość nie rozstrzygnięcia konkursu.
- Warunkiem zawarcia umowy, w przypadku przyznania dotacji w wysokości innej niż wnioskowana, jest korekta kosztorysu projektu.
- Warunkiem przekazania dotacji jest zawarcie, przed datą rozpoczęcia realizacji zadania, umowy z zachowaniem formy pisemnej według wzoru określonego w rozporządzeniu wymienionym w ust. 1.
- Realizacja zadań zgłoszonych do konkursu powinna zakończyć się 17 grudnia 2007 r.
- Podmiot dotowany po zakończeniu realizacji zadania jest zobowiązany do przedstawienia szczegółowego sprawozdania merytorycznego i finansowego z wykonanego zadania zgodnie ze wzorem określonym w rozporządzeniu wymienionym w ust. 1.

Dodatkowych informacji na temat warunków i możliwości uzyskania dotacji udziela Wydział Edukacji Urzędu Miejskiego w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 21, tel. 032-231-05-74.

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Gliwicach, ul. Rybnicka 47,

- zawiadamia o ogłoszeniu przetargu z publikacją ogłoszenia organizowanego według procedur określonych regulaminem PWiK Gliwice na **dostawę części zamiennych do koparki Caterpillar.**
Termin składania ofert: 14 grudnia 2006 r. do godz. 9.00.
Termin otwarcia ofert: 14 grudnia 2006 r. o godz. 10.00.
- zawiadamia o ogłoszeniu przetargu nieograniczonego na **modernizację gospodarki ściekowej Gliwice – Stare Miasto.**
Termin składania ofert: 11 stycznia 2007 r. do godz. 11.00.
Termin otwarcia ofert: 11 stycznia 2007 r. o godz. 12.00.



Powiatowy Urząd Pracy informuje...

- automatyk, specjalista montażu maszyn** – wykształcenie średnie techniczne, doświadczenie w pracy w firmie japońskiej, staż pracy – 15 lat, biegła znajomość języka japońskiego i angielskiego, znajomość automatyki maszyn wykorzystywanych w procesie produkcji wyrobów ceramicznych, prawo jazdy, obsługa komputera, jedna zmiana, miejsce pracy: Gliwice, wynagrodzenie do uzgodnienia,
- cieśla – zbrojarz** – wykształcenie podstawowe, doświadczenie: 1 rok, jedna zmiana, miejsce pracy: Gliwice,
- dietetyk** – dyplom dietetyka, doświadczenie zawodowe, jedna zmiana, ½ etatu, miejsce pracy: Gliwice,
- dyrektor ds zarządzania jakością** – wykształcenie wyższe techniczne, doświadczenie w pracy w firmie japońskiej, staż pracy – 20 lat, biegła znajomość języka japońskiego i angielskiego, znajomość procedur kontroli jakości, prawo jazdy, obsługa komputera, miejsce pracy: Gliwice, jedna zmiana, praca od 1 marca 2007 r., wynagrodzenie do uzgodnienia,
- fryzjer** – wykształcenie zawodowe kierunkowe, doświadczenie – min. 1 rok, dwie zmiany, miejsce pracy: Gliwice,
- inżynier elektronik – specjalista montażu maszyn** – wykształcenie wyższe techniczne, doświadczenie w pracy w firmie japońskiej, staż pracy – 10 lat, biegła znajomość języka japońskiego i angielskiego, doświadczenie w prowadzeniu inwestycji, prawo jazdy, obsługa komputera, jedna zmiana, miejsce pracy: Gliwice, wynagrodzenie do uzgodnienia,
- kelner** – wykształcenie średnie, znajomość języka obcego – mile widziana, miejsce pracy: Rudziniec-Niewiesz,
- kierownik inwestycji** – wykształcenie wyższe techniczne, doświadczenie w pracy w firmie japońskiej, staż pracy – 10 lat, biegła znajomość języka japońskiego i angielskiego, doświadczenie w prowadzeniu inwestycji, prawo jazdy, obsługa komputera, jedna zmiana, miejsce pracy: Gliwice, wynagrodzenie do uzgodnienia,
- kierownik sprzedaży działu budowlanego** – wykształcenie min. średnie, staż pracy – min. 1 rok, znajomość branży budowlanej, dwie zmiany, miejsce pracy: Gliwice,
- krawcowa** – wykształcenie zawodowe lub średnie, umiejętność szycia, obsługa klienta, sprzątanie, dyspozycyjność, jedna zmiana, miejsce pracy: Zabrze,
- kucharz kuchni orientальной** – wykształcenie średnie, staż pracy – 2 lata, znajomość języka wietnamskiego i polskiego, specjalizowanie się w kuch-

- niach azjatyckich, dwie zmiany, miejsce pracy: Gliwice, wynagrodzenie: 1.200 zł brutto,
- kucharz kuchni tureckiej** – wykształcenie zawodowe, staż pracy: min. 1 rok, specjalność: kuchnia turecka, jedna zmiana, miejsce pracy: Gliwice, wynagrodzenie do uzgodnienia,
- kucharz kuchni tureckiej** – wykształcenie: brak wymagań, staż pracy: wymagany, specjalność: kuchnia turecka, dwie zmiany, miejsce pracy: Knurow, wynagrodzenie: ok. 1.200 zł brutto,
- lakiernik/stolarz** – wykształcenie: zawodowe, może być osoba do przyuczenia, jedna zmiana, miejsce pracy: Gliwice,
- lektor języka chorwackiego – native speaker** – wykształcenie wyższe, znajomość języka chorwackiego, kwalifikacje pedagogiczne, miejsce pracy: Gliwice, wynagrodzenie do uzgodnienia, godziny pracy do uzgodnienia, umowa zlecenie,
- mechanik samochodów ciężarowych** – wykształcenie zawodowe, staż pracy – 20 lat, jedna zmiana, miejsce pracy: Gliwice,
- nauczyciel języka polskiego** – wykształcenie wyższe, przygotowanie pedagogiczne, nauczanie w klasach 4 – 6, jedna zmiana, pełny etat, miejsce pracy: Rudziniec,
- operator maszyn** – wykształcenie min. zawodowe techniczne (specjalność: tokarz, ślusarz), dwie zmiany, miejsce pracy: Toszek,
- palacz** – wykształcenie zawodowe, uprawnienia palacza CO, trzy zmiany, miejsce pracy: Żernica,
- piekarz** – wykształcenie zawodowe kierunkowe lub doświadczenie zawodowe, dwie zmiany, miejsce pracy: Gliwice,
- posadzkarz** – wykształcenie: zawodowe, doświadczenie zawodowe, jedna zmiana, miejsce pracy: Gliwice i okolice,
- pracownik ochrony osób i mienia** – licencja nie wymagana, trzy zmiany, umowa zlecenie, miejsce pracy: Gliwice i okolice,
- programista C++, FOX PRO** – wykształcenie średnie techniczne (łącznie) lub wyższe automatyczne, jedna zmiana, miejsce pracy: Gliwice, wynagrodzenie do uzgodnienia,
- projektant instalacji i sieci elektrycznych** – wykształcenie wyższe lub średnie techniczne, staż pracy: wymagany, obsługa programu AutoCad, uprawnienia projektowe do projektowania instalacji sieci i urządzeń elektrycznych, jedna zmiana, miejsce pracy: Katowice.

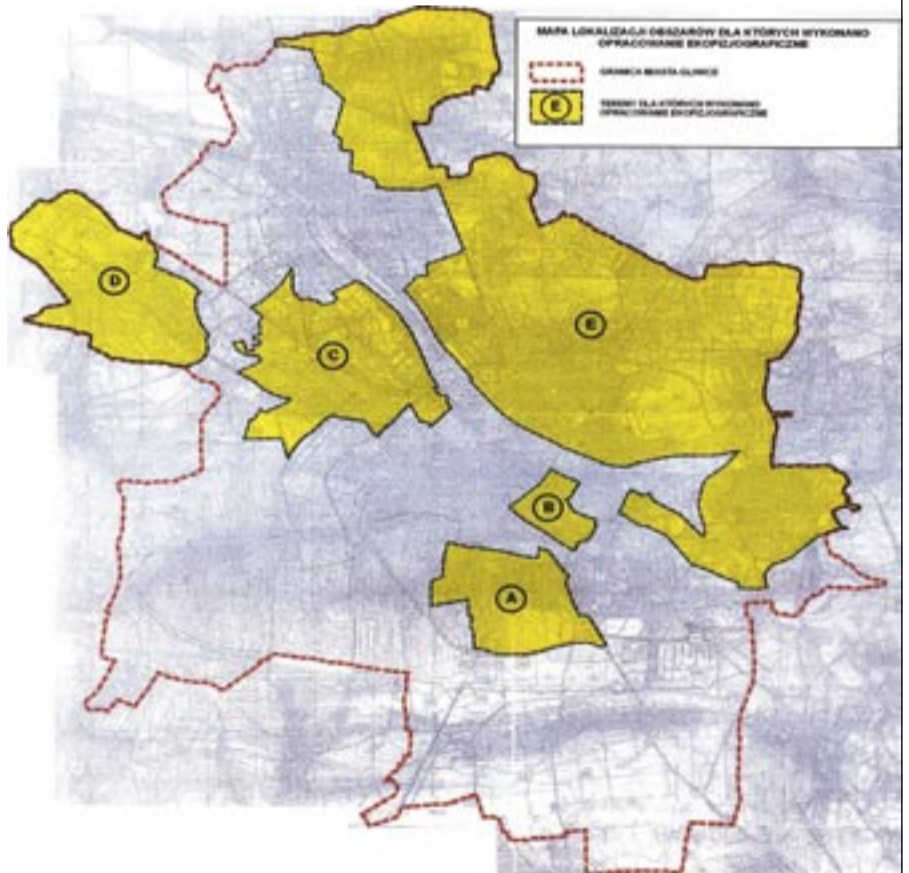
Osoby zainteresowane, które spełniają warunki podane w ofercie proszone są kontakt osobisty w PUP Gliwice, Plac Inwalidów Wojennych 12, pokój nr 9 **poniedziałek, wtorek, środę w godz. od 8.00 do 15.00, czwartek w godz. 8.00 do 16.30 i piątek w godz. od 8.00 do 14.00.**

INFORMACJA

Zgodnie z art. 19 ustawy z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. nr 62, poz. 627 z późniejszymi zmianami) informuje się, że w publicznie dostępnym wykazie została wpisana informacja o:

- sporządzeniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej, Podstrefie Gliwice – **obszar „Brzezinka”** (uchwała Rady Miejskiej w Gliwicach nr XLIII/1120/2006z 29 czerwca 2006r., opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego nr 103 z 28 sierpnia 2006 r., poz. 2893);
- sporządzeniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej, Podstrefie Gliwice – **obszar „Niepaszyce”** (uchwała Rady Miejskiej w Gliwicach nr XLIII/1121/2006z 29 czerwca 2006r., opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego nr 103 z 28 sierpnia 2006 r., poz. 2894);
- sporządzeniu opracowania ekofizjograficznego dla obszarów A, B, C, D, E zlokalizowanych w granicach miasta Gliwice według załącznika graficznego.

Wykaz, o którym mowa, znajduje się w sekretariacie Wydziału Architektury i Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Gliwicach (V piętro, pok. 508).



Miejski Zarząd Usług Komunalnych w Gliwicach, ul. Fredry 6,

zawiadamia o ogłoszeniu przetargu nieograniczonego na **prowadzenie szaletu publicznego na Placu Krakowskim w Gliwicach.**

Termin składania ofert: 12 grudnia 2006 r. do godz. 10.30.
Termin otwarcia ofert: 12 grudnia 2006 r. o godz. 11.00.

Likwidator Szpitala Wielospecjalistycznego w likwidacji w Gliwicach, ul. Kościuszki 1,

zawiadamia o ogłoszeniu przetargu nieograniczonego na **zakup badań cytologicznych, histopatologicznych i diagnostycznych (punkcje, płyny z jajników, jam brzusznych, badania cytologiczne pozostałe) przez Szpital Wielospecjalistyczny w likwidacji w Gliwicach.**

Termin składania ofert: 8 grudnia 2006 r. do godz. 11.00.
Termin otwarcia ofert: 8 grudnia 2006 r. o godz. 11.30.

Zespół Szpitali nr 2 w likwidacji w Gliwicach, ul. Radiowa 2,

zawiadamia o ogłoszeniu przetargu nieograniczonego na **dostawę odczynników laboratoryjnych.**

Termin składania ofert: 8 grudnia 2006 r. do godz. 10.00.
Termin otwarcia ofert: 8 grudnia 2006 r. o godz. 10.30.

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej – Gliwice Sp. z o.o. w Gliwicach, ul. Królewskiej Tamy,

zawiadamia o ogłoszeniu przetargu z publikacją ogłoszenia organizowanego według procedur określonych regulaminem PEC-Gliwice Sp. z o.o. na

dostawę odzieży ochronnej i roboczej.

Termin składania ofert: 19 grudnia 2006 r. do godz. 10.00.
Termin otwarcia ofert: 19 grudnia 2006 r. o godz. 10.30.

Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 7 w Gliwicach,

zawiadamia o ogłoszeniu przetargu nieograniczonego na **modernizację sali gimnastycznej w budynku ZSO nr 7 w Gliwicach, ul. Gierzyńskiego 7.**

Termin składania ofert: 11 grudnia 2006 r. do godz. 10.00.
Termin otwarcia ofert: 11 grudnia 2006 r. o godz. 10.30.

Zarząd Budynków Miejskich II Towarzystwo Budownictwa Społecznego w Gliwicach, ul. Warszawska 35b,

zawiadamia o ogłoszeniu przetargu nieograniczonego na **wykonanie dobudowy i uporządkowania przewodów kominowych w budynku przy ul. Główniej 10 w Gliwicach.**

Termin składania ofert: 11 grudnia 2006 r. do godz. 9.00.
Termin otwarcia ofert: 11 grudnia 2006 r. o godz. 10.00.

Ogłoszenie otwartego konkursu ofert na zadanie publiczne miasta Gliwice: organizacja i nadzór współzawodnictwa sportowego szkół

§ 1

Zadanie obejmuje organizację i nadzór nad zawodami na szczeblu miejskim zgodnie z kalendarzem imprez i zawodami określonymi przez Śląski Związek Sportowy oraz organizację udziału Mistrza Gliwic w zawodach na szczeblu wojewódzkim w imprezach organizowanych przez Śląski Związek Sportowy. Zadanie może być rozszerzone o organizację innych zawodów i imprez sportowych dla uczniów gliwickich szkół.

§ 2

Podmiotami uprawnionymi do złożenia oferty są:

- organizacje pozarządowe,
- podmioty wymienione w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie,
- jednostki podległe organom administracji publicznej lub przez nie nadzorowane.

§ 3

- Wysokość środków publicznych przeznaczonych na realizację zadania w roku 2007 wynosi 45.000 zł.**
- Wysokość środków publicznych przeznaczonych na realizację zadania w roku 2006 wyniosła 45.000 zł.
- W roku 2005 środki przeznaczone na wykonanie zadania wyniosły 40.800 zł.
- Kwota wymieniona w ust. 1 wynika z projektu uchwały budżetowej. Może ona ulec zmianie po podjęciu uchwały budżetowej na 2007 r. przez Radę Miejską w Gliwicach.

§ 4

- Warunkiem przystąpienia do konkursu jest złożenie w terminie **do 29 grudnia 2006 r.** oferty zgodnej ze wzorem określonym w rozporządzeniu Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z 29 października 2003 r. w sprawie wzoru oferty realizacji zadania publicznego, ramowego wzoru umowy o wykonanie zadania publicznego i wzoru sprawozdania z tego zadania (Dz. U. nr 193 poz. 1891) w sekretariacie Wydziału Edukacji Urzędu Miejskiego w Gliwicach.
- Do oferty należy dołączyć oświadczenie o nie prowadzeniu działalności gospodarczej w rozumieniu art. 9 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie w odniesieniu do zadania publicznego będącego przedmiotem oferty oraz oświadczenie o niepodleganiu wykluczeniu z prawa do otrzymania dotacji, o którym mowa w art. 93 ust. 7 ustawy o finansach publicznych.
- Oferty należy składać w zamkniętych kopertach. Na kopercie należy wpisać nazwę zadania.
- Dotacja zostanie przyznana tylko na zadanie, które realizowane będzie na rzecz mieszkańców miasta Gliwice, na jego terenie lub w uzasadnionych przypadkach poza nim.
- Oferty niekompletne, nieprawidłowo wypełnione albo złożone po terminie nie będą rozpatrywane.

- Złożenie oferty nie jest równoznaczne z przyznaniem dotacji.
- Przy rozpatrywaniu ofert brane będą pod uwagę następujące kryteria:
 - merytoryczne** – zakres projektu oraz zbieżność z celami zadania (oceniane w skali: 0 – 4),
 - finansowe** (koszty realizacji planowanego zadania) – ocena kosztów kalkulacji zadania pod kątem ich celowości, oszczędnego wykorzystania oraz efektywności wykonania, udział środków własnych oraz innych źródeł finansowania (oceniane w skali: 0 – 4),
 - organizacyjne** – posiadane zasoby kadrowe, rzeczowe, doświadczenie (oceniane w skali: 0 – 4),
 - prawidłowość i terminowość rozliczenia** dotowanych zadań w latach 2004, 2005 (oceniane w skali: 0 – 4).
- Decyzję o udzieleniu dotacji podejmuje prezydent miasta, po zapoznaniu się z opinią powołanej przez siebie komisji. Komisja opiniuje pozytywnie tylko te oferty, które uzyskały co najmniej 12 punktów, w tym co najmniej 2 punkty za ocenę kryterium określonego w ust. 7 pkt. 4. Komisja zostanie powołana odrębnym zarządzeniem.
- Podmiot, który nie otrzymał dotacji w latach 2004, 2005 otrzymuje 2 punkty za ocenę kryterium określonego w ust. 7 pkt. 4.
- Rozpatrzenie ofert nastąpi w ciągu miesiąca od upływu terminu składania.
- O podjętych decyzjach składający ofertę będą powiadomieni pisemnie.
- Od podjętych decyzji nie przysługuje odwołanie.
- Prezydent miasta zastrzega możliwość nie rozstrzygnięcia konkursu.
- Warunkiem zawarcia umowy w przypadku przyznania dotacji w wysokości innej niż wnioskowana jest korekta kosztorysu projektu.
- Warunkiem przekazania dotacji jest zawarcie przed datą rozpoczęcia realizacji zadania umowy w zachowaniu formy pisemnej według wzoru określonego w rozporządzeniu wymienionym w ust. 1.
- Realizacja zadań zgłoszonych do konkursu powinna zakończyć się 17 grudnia 2007 r.
- Podmiot dotowany po zakończeniu realizacji zadania jest zobowiązany do przedstawienia szczegółowego sprawozdania merytorycznego i finansowego z wykonanego zadania zgodnie ze wzorem określonym w rozporządzeniu wymienionym w ust. 1.
- Dodatkowych informacji na temat warunków i możliwości uzyskania dotacji udziela Wydział Edukacji Urzędu Miejskiego w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 21, tel. 032-231-05-74.

Ogłoszenie otwartego konkursu ofert na zadanie publiczne miasta Gliwice: współzawodnictwo szkół i aktywizacja środowisk młodzieżowych w zakresie sportu i rekreacji

§ 1

W ramach zadania będą realizowane następujące przedsięwzięcia:

- organizacja szkoleń i imprez sportowych dla dzieci i młodzieży przez uczniowskie kluby sportowe,
- udział uczniowskich klubów sportowych w zawodach sportowych oraz imprezach rekreacyjnych.

§ 2

Podmiotami uprawnionymi do złożenia oferty są:

- organizacje pozarządowe,
- podmioty wymienione w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie,
- jednostki podległe organom administracji publicznej lub przez nie nadzorowane.

§ 3

- Wysokość środków publicznych przeznaczonych na realizację zadania w roku 2007 wynosi 60.000 zł.**
- Wysokość środków publicznych przeznaczonych na realizację zadania w roku 2006 wyniosła 60.000 zł.
- W roku 2005 środki przeznaczone na wykonanie zadania wyniosły 55 000 zł
- Kwota wymieniona w ust. 1 wynika z projektu uchwały budżetowej. Może ona ulec zmianie po podjęciu uchwały budżetowej na 2007 r. przez Radę Miejską w Gliwicach.

§ 4

- Warunkiem przystąpienia do konkursu jest złożenie w terminie **do 29 grudnia 2006 r.** oferty zgodnej ze wzorem określonym w rozporządzeniu Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z 29 października 2003 r. w sprawie wzoru oferty realizacji zadania publicznego, ramowego wzoru umowy o wykonanie zadania publicznego i wzoru sprawozdania z tego zadania (Dz. U. nr 193 poz. 1891) w sekretariacie Wydziału Edukacji Urzędu Miejskiego w Gliwicach.
- Do oferty należy dołączyć oświadczenie o nie prowadzeniu działalności gospodarczej w rozumieniu art. 9 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie w odniesieniu do zadania publicznego będącego przedmiotem oferty oraz oświadczenie o niepodleganiu wykluczeniu z prawa do otrzymania dotacji, o którym mowa w art. 93 ust. 7 ustawy o finansach publicznych.
- Oferty należy składać w zamkniętych kopertach. Na kopercie należy wpisać nazwę zadania.
- Dotacja zostanie przyznana tylko na zadanie, które realizowane będzie na rzecz mieszkańców miasta Gliwice, na jego terenie lub w uzasadnionych przypadkach poza nim.
- Oferty niekompletne, nieprawidłowo wypełnione albo złożone po terminie nie będą rozpatrywane.
- Złożenie oferty nie jest równoznaczne z przyznaniem dotacji.
- Przy rozpatrywaniu ofert brane będą pod uwagę następujące kryteria:

Zarząd Budynków Miejskich i Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w Gliwicach przy ul. Dolnych Wałów 11, ogłasza przetarg na czynsz wolny w lokalu mieszkalnym:

II PRZETARG

Lp.	adres lokalu	pow. użytkowa (m ²)	cena min. za 1 m ² pow. użytkowej	wadium (zł)	wysokość postąpienia	opłata manipulacyjna	godziny oględzin
1.	ul. Bł. Czesława 54/3 (I piętro) tymczasowy zarząd	138,31	4,60 zł	3.817,38 zł	0,20 zł	30 zł	13 grudnia 2006 r. 10.00 – 10.30

Przetarg rozpocznie się 19 grudnia 2006 r. o godz. 10.00 w sali narad ZBM i TBS Sp. z o.o. przy ul. Zwycięstwa 13, oficyjna, pokój 310, III piętro.

Przetarg ma formę ustną.

Stawkę wyjściową ustalono w wysokości 4,60 zł natomiast wysokość postąpienia 0,20 zł. Lokal mieszkalny można oglądać 13 grudnia 2006 r. w godzinach podanych w tabeli.

Zamknięte oferty należy składać do 18 grudnia 2006 r. do godz. 14.00 w Sekcji Obsługi Lokali Mieszkalnych przy ul. Dolnych Wałów 11, pokój nr 300, III piętro.

Oferta winna zawierać:

- imię i nazwisko, adres i numer dowodu osobistego oferenta, datę sporządzenia oferty i podpis,
- kserokopie dowodu wpłaty wadium i opłaty manipulacyjnej potwierdzone za zgodność z oryginałem oferenta,
- oświadczenie, że przedmiot przetargu jest oferentowi znany i nie wnosi do niego zastrzeżeń,
- oświadczenie o zapoznaniu się z dokumentacją lokalu, regulaminem przetargu i wzorem umowy oraz przyjęciu powyższego bez zastrzeżeń,
- oświadczenie o dochodach, potwierdzające, że sytuacja majątkowa umożliwia regulowanie bieżących opłat,
- oświadczenie, że oferent nie posiada lokalu mieszkalnego z zasobów gminy,
- jeżeli oferent zajmuje inny lokal mieszkalny z zasobów gminy obowiązany jest załączyć zaświadczenie z Rejonu

Obsługi Mieszkańców, że nie zalega z opłatami czynszu oraz oświadczenie, że zobowiązuje się, po wygraniu przetargu, przekazać zajmowany lokal do dyspozycji gminy.

Przystępujący do przetargu winien najpóźniej 18 grudnia 2006 r. do godz. 13.00 wpłacić w kasie ZBM i TBS Sp. z o.o. przy ul. Dolnych Wałów 11, Biuro Obsługi Klienta – I piętro, wadium oraz opłatę manipulacyjną w wysokości podanej w tabeli.

Oryginał dowodu wpłaty wadium i opłaty manipulacyjnej należy przedłożyć przy składaniu oferty.

Z treścią regulaminu przetargu, wzorem umowy najmu, dokumentacją lokalu można zapoznać się od 13 grudnia 2006 r. do 18 grudnia 2006 r. w Sekcji Obsługi Lokali Mieszkalnych przy ul. Dolnych Wałów 11, pokój 300, III piętro, w godz. od 7.00 do 15.00. Jeżeli wygrywający przetarg nie podpisze umowy w dniu przetargu, a najpóźniej w następnym dniu roboczym po przetargu, wadium przepada na rzecz ZBM i TBS Sp. z o.o.

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo wycofania lokalu z przetargu bez podania przyczyny. Informacje szczegółowe można uzyskać w Sekcji Obsługi Lokali Mieszkalnych, ul. Dolnych Wałów 11, tel. 032-33-92-919, 032-33-92-912, 032-33-92-921, 032-33-92-922, 032-33-92-923, 032-33-92-963.

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. nr 261, poz. 2603 z późn. zm.)



PREZYDENT MIASTA GLIWICE informuje,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gliwicach na parterze budynku przy ul. Zwycięstwa 21 zostały podane do publicznej wiadomości wykazy zawierające nieruchomości:

przeznaczone do wydzierżawienia na przeprowadzenie prac remontowych obiektu stołówek studenckiej, stanowiące własność Skarbu Państwa:

- nr 22/2006 do 19 grudnia 2006 r.;

przeznaczone do czasowego wydzierżawienia, stanowiące własność miasta Gliwice:

- nr 162/2006 do 13 grudnia 2006 r.;
- nr 163/2006 do 13 grudnia 2006 r.;
- nr 164/2006 do 13 grudnia 2006 r.;
- nr 165/2006 do 20 grudnia 2006 r.;
- nr 166/2006 do 20 grudnia 2006 r.;
- nr 167/2006 do 20 grudnia 2006 r.;
- nr 168/2006 do 19 grudnia 2006 r.

Treść dostępna na stronie internetowej www.um.gliwice.pl

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. nr 261, poz. 2603 z późn. zm.)



PREZYDENT MIASTA GLIWICE informuje,

że w siedzibie Zarządu Dróg Miejskich w Gliwicach przy ul. Bolesława Śmiałego 2B został podany do publicznej wiadomości wykaz zawierający nieruchomości przeznaczone do wydzierżawienia:

- nr ZDM/7/2006 do 21 grudnia 2006 r.

Wykaz ogłasza się w celu umożliwienia zgłoszenia ewentualnych roszczeń do nieruchomości umieszczonych w wykazie.

Pełna treść wykazów dostępna jest na stronie internetowej www.zdm.gliwice.pl

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. nr 261, poz. 2603 z późn. zm.)



PREZYDENT MIASTA GLIWICE informuje,

że w budynku Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gliwicach przy Placu Inwalidów Wojennych 12, zostały podane do publicznej wiadomości wykazy zawierające nieruchomości przeznaczone do zbycia:

- nr 407 – 412 do 14 grudnia 2006 r.

Wykazy ogłasza się w celu umożliwienia zgłoszenia ewentualnych roszczeń do nieruchomości umieszczonych w wykazach.

Treść dostępna na stronie internetowej www.zgm-gliwice.pl

Prezydent Miasta Gliwice ogłasza:

► **14 grudnia 2006 r. o godz. 9.00** rozpocznie się I ustny przetarg nieograniczony na zbycie (na własność) nieruchomości położonej w Gliwicach przy ul. Daszyńskiego – nieruchomości obejmującej działkę nr 31,

► **5 stycznia 2007 r. o godz. 9.00** rozpocznie się IV ustny przetarg nieograniczony na zbycie (sprzedaż na własność) nieruchomości zabudowanej położonej w Gliwicach przy ul. Daszyńskiego 277B z obniżeniem ceny wywoławczej o 30% w stosunku do ceny wywoławczej z I przetargu,

► **29 marca 2007 r. o godz. 10.00** rozpocznie się II ustny przetarg ograniczony na wysokość czynszu dzierżawnego z obniżeniem ceny wywoławczej o 10% w stosunku do ceny wywoławczej z I przetargu, nieruchomości położonej w Gliwicach przy ul. Tarnogórskiej 151, z przeznaczeniem na prowadzenie działalności handlowo – usługowej związanej z obsługą komunikacji.

szczegóły na stronie internetowej www.um.gliwice.pl w dziale ogłoszenia i komunikaty

Wydawca: Biuro Prasowe Urzędu Miejskiego w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 21, 44-100 Gliwice, tel. 032-231-99-36, faks: 032-231-99-01, www.um.gliwice.pl, bp@um.gliwice.pl.

Redaguje zespół: Małgorzata Kazeł (ogłoszenia), e-mail: ogloszenia@um.gliwice.pl, Monika Graczyńska (dystrybucja), tel. 032-230-49-00, e-mail: graczyńska_m@um.gliwice.pl, Marek Jarzębowski (redaktor naczelny), tel. 032-239-12-89, e-mail: rzczyznik@um.gliwice.pl, Katarzyna Kozub-Kulik (publicystyka), Krzysztof Krzemiński (skład i grafika), Joanna Lenczowska (sekretarz redakcji), tel. 032-231-99-36, e-mail: lenczowska_j@um.gliwice.pl, Zbigniew Lubowski (publicystyka).

Nakład: 25.000 egzemplarzy.

Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o., oddział Prasa Krakowska w Krakowie.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji językowo-stylistycznej nadsyłanych materiałów. Nie zwracamy tekstów, które nie były zamówione.

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY GLIWICE

Nie tylko książki

Miejska Biblioteka Publiczna zachęca do zwiedzania wystaw w swoich filiach na terenie Gliwic. W grudniowej ofercie znalazły się m.in. ekspozycje świąteczne.

Od 15 grudnia do 31 stycznia w bibliotece przy Placu Inwalidów Wojennych będzie prezentowana jubileuszowa ekspozycja „60 lat Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gliwicach”. Organizatorzy chcą wprowadzić czytelników w świat biblioteki i pokazać, jak działa ona „od kuchni”. Oglądając wystawę, będzie można poznać historię i osiągnięcia placówki, zasady jej funkcjonowania i ofertę kulturalno-oświatową. Zostanie przedstawiona sieć filii MBP, które znajdują się zarówno w centrum, jak i na obrzeżach miasta. Zaplanowano prezentację wielu materiałów ilustracyjnych oraz dokumentacji fotograficznej.

W Filii nr 5 MBP przy ul. Perkoza zgromadzono „Origami świąteczno-zimowe”. Wykonały je: Barbara Pfützner i Halina Rościszewska-Narloch oraz ich goście: uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 i Gimnazjum nr 1 w Gliwicach, a także Krystyna i Wojciech Burczykowie. Ekspozycję można oglądać do 18 stycznia.

Halinę Rościszewską-Narloch oraz Barbarę Pfützner łączą aż dwie pasje – matematyka i origami. Pierwsza z pań uczy matematyki i informatyki w SP nr 1, druga jest nauczycielką matematyki w Gimnazjum nr 1. Obydwie w wolnych chwilach z zapałem popularyzują sztukę origami. Prowadzą warsztaty „składania modeli” podczas krajowych i zagranicznych konferencji. Krystyna i Wojciech Burczyk zajmują się projektowaniem modeli origami od 8 lat, a swoje prace pokazywali na wystawach w Polsce i Austrii oraz podczas konferencji we Włoszech, Hiszpanii, Szwecji, Wielkiej Brytanii, USA i na Węgrzech. Współorganizują krajowe plenery origami. Prowadzili też zajęcia w trakcie corocznych Krajowych Konferencji Polskiego Centrum Origami i Stowarzyszenia Nauczycieli Matematyki oraz w czasie Festiwalu Nauki w Warszawie.



Do końca grudnia w Filii nr 17 MBP przy ul. Spółdzielczej 33a można podziwiać wystawę rękodzieła artystycznego. Znalazły się na niej prace wychowanków Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci i Młodzieży oo. Kamilianów w Pilchowicach. Zostały one przygotowane w ramach warsztatów terapii zajęciowej. Ekspozycje powstają od 1997 roku i z czasem zyskały charakterystyczny styl oraz spójny artystyczny kształt. Prezentowane prace można nie tylko oglądać, ale również kupić za niewielką kwotę. Są wśród nich rozmaite figurki, aniołki i kartki świąteczne.



Malarstwo Floriana Kohuta towarzyszy czytelnikom odwiedzającym Filii nr 9 MBP przy ul. Czwartaków 18. Artysta urodził się w 1952 r. w Rudnicy koło Bielska i na zawsze związał się z podbeskidzkim pejzażem. Natura jest więc wszechobecna w jego pracach, a maluje w plenerze, niezależnie od warunków klimatycznych i pór roku. Jego dzieła znajdują się w kolekcjach prywatnych na całym świecie. W Gliwicach można je oglądać do końca grudnia.

Florian Kohut uczęszczał do Państwowego Ogniska Plastycznego w Bielsku-Białej, a w 1989 r. otrzymał uprawnienia artysty plastyka nadane przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. W 1991 r. otworzył Galerię Autorską „Pod strachem polnym” w Rudnicy. Jednym z głównych motywów jego twórczości jest właśnie polny strach. Pojawia się zarówno w akwarelach, pastelach i obrazach olejnych, jak i przed galerią - w skansenie polnych strachów. Jest też bohaterem „święta stracha polnego”. Artysta organizuje tę imprezę cyklicznie od ponad dwudziestu lat. (al)

fol. archiwum MBP

Zapraszamy do wzięcia udziału w świątecznej zabawie.

Chcemy poznać Twoje zdanie.

Weź udział w naszej ankiecie i odpowiedz na pytania:

- 1. jaka jest według Ciebie najpopularniejsza potrawa wigilijna?**
- 2. jaka tradycja świąteczna jest najczęściej kultywowana w Twojej rodzinie?**
- 3. jaki jest Twój pomysł na ciekawy prezent pod choinkę?**

Odpowiedzi wraz z imieniem i nazwiskiem oraz telefonem kontaktowym prosimy przesłać na adres mailowy msi@um.gliwice.pl lub dostarczyć do Biura Prasowego UM, pokój 105 (I piętro) do 15 grudnia 2006 r. Spośród wszystkich uczestników wylosujemy trzy osoby, które otrzymają miłe upominki.

Zapraszamy do wspólnej zabawy!!!



Gliwicki Teatr Muzyczny

www.teatr.gliwice.pl

- 8 grudnia: „42 ulica” (18.30)
- 9 grudnia: „Kwiat Hawaii” (18.30)
- 10 grudnia: „Wiedeńska krew” (17.00), koncert KWARTETU ŚLĄSKIEGO w Sali Rajców w Ratuszu (17.00)
- 13 grudnia: „Wiedeńska krew” (17.00)

Kino Teatr „X”

www.kinox.gliwice.pl

- 7 grudnia: „Sezon na misia” (17.00), „Infiltracja” (18.30)
- 8 grudnia: KINO NIECZYNNYNE
- 9 grudnia: „Job, czyli ostatnia szara komórka” (17.15, 19.00)
- 10 grudnia: Kabaret „NEO-NÓWKA” (20.00)
- 11-14 grudnia: „Job, czyli ostatnia szara komórka” (17.15, 19.00)

Kino Amok

www.amok.gliwice.pl

- 7 grudnia: MIKOŁAJKI Z ASTRID LINDGREN – „Mio, mój Mio” (16.00), „Statyści” (18.00), EUROPEJSKIE DNI TOLERANCJI – „Niebieskoocy”, „Oddanie i opór. Buddyzm i walka o wolność religii w Tybecie” (20.00 – wstęp wolny)
- 8 grudnia: MIKOŁAJKI Z ASTRID LINDGREN – „Ronja, córka zbójnika” (16.00), „Diabeł ubiera się u Prady” (18.15), „Jak we śnie” (20.00)
- 9 grudnia: MIKOŁAJKI Z ASTRID LINDGREN – „Dzieci z Bullerbyn” (16.00), „Diabeł ubiera się u Prady” (18.00), „Jak we śnie” (20.00)
- 10 grudnia: MIKOŁAJKI Z ASTRID LINDGREN – „Nowe przygody dzieci z Bullerbyn” (16.00 – przed projekcją krótkie spotkanie z Pawłem Gabarą, dyrektorem Gliwickiego Teatru Muzycznego, w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom”), „Diabeł ubiera się u Prady” (18.00), „Jak we śnie” (20.00)
- 11 – 13 grudnia: „Jak we śnie” (16.00, 20.00), „Diabeł ubiera się u Prady” (18.00)

Palmiarnia Miejska

ul. Fredry 6 - Park Chopina, tel. 032-231-32-39

ZWIEDZANIE:

od wtorku do piątku - od 9.00 do 18.00 (wejście do 17.00)
sobota, niedziela - od 10.00 do 18.00 (wejście do 17.00)
w poniedziałki - Palmiarnia nieczynna.



MUZEUM W GLIWICACH
www.muzeum.gliwice.pl

WILLA CARO, ul. Dolnych Wałów 8a, tel. 032-231-08-54
Uniwersytet dla Wszystkich

7 grudnia, godz. 17.00 – „Miasta nowożytne i przełom ku uprzemysłowieniu XIX i XX wieku” – prof. Ewa Chojecka (Uniwersytet Śląski)
14 grudnia, godz. 17.00 – „Złączony z krzyżem trwać będą po ostatniej tchnienie – sztuka Górnego Śląska wobec konfliktów wyznaniowych” – dr Jerzy Gorzelek (Uniwersytet Śląski)

Artystyczny Jarmark Bożonarodzeniowy
5 grudnia 2006 roku – 7 stycznia 2007 roku

Sobota, 9 grudnia

- Oficjalne otwarcie jarmarku (kramy) oraz wystawy „Sopki śląskie i nie tylko” – godz. 12.00
- Degustacja potraw – godz. 12.30

Niedziela, 10 grudnia

- Koncert trio Włodka Pawlika - godz. 12.00 (bilety w cenie 15 zł i 8 zł są w przedsprzedaży)

Niedziela, 17 grudnia

- Koncert chóru „Cantores Minores Wratysławienses” - godz. 12.00 (bilety w cenie 12 zł i 6 zł są w przedsprzedaży)

Niedziela, 7 stycznia

- Spotkanie z Obrazem: „Wziął więc Józef Chrystusa i Maryję...” - prezentacja dzieła „Ucieczka do Egiptu” ze zbiorów etnograficznych Muzeum - godz. 12.00 (bilety w cenie 6 zł i 3 zł)

Kramy - czynne w godz. od 10.00 do 18.00

„Śląskie Boże Narodzenie” - wystawa etnograficzna (czynna do 14 stycznia 2007 roku)

„Choinka w górnośląskiej rezydencji” - wystawa śląskiej ceramiki i szkła (czynna do 14 stycznia 2007 roku)

Lekcja muzealna „Przed pierwszą gwiazdką – Śląskie Boże Narodzenie” (organizowana do 14 stycznia 2007 roku)

